

# Gazeta Gdańska

12 stron - rok XLVII  
cena 10 fen.

**ORAZ WYDAWNICTWA:** DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 192.212

## Sprawa rozszerzenia granic województwa pomorskiego w komisji senackiej

**Dodatkowe rezolucje — Wnioski poznańskie komisja odrzuciła**

Warszawa, 25. 5. (PAT). W dniu dzisiejszym komisja administracyjna pod przewodnictwem wicemarszałka dr. Kwaśniewskiego rozpatrzyła w obecności premiera Sławoj - Składkowskiego projekt ustawy o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego. Po sprawozdaniu sen. Seiba wywiązała się obszerna dyskusja.

Komisja uchwaliła projekt ustawy bez zmian oraz dwie rezolucje:

1) sprawozdawcy sen. Seiba, wzywając rząd do włączenia do woj. pomorskiego reszty gmin rejonu kujawskiego, oraz

2) sen. Rudowskiego, wzywając Rząd do uwzględnienia w przepisach wykonawczych do ustawy specjalnej opieki dla ludności przyłączonych do woj. pomorskiego terenów z woj. warszawskiego, chroniącej tę ludność przed skutkami, wynikającymi z niezajomości praw zwyczajowych wobec różnic, zachodzących pod tym względem między Pomorzem a terenami przyłączonymi.

Komisja odrzuciła wnioski sen. dr. Jeszkego o nie włączenie do woj. pomorskiego pow. inowrocławskiego oraz

części pow. mogileńskiego z Kruszwicą, o nadanie dotychczasowemu województwu poznańskiemu nazwy: województwo wielkopolskie oraz o rozciągnięcie działalności Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, Zakł. Ubezp. na Życie w Poznaniu oraz Kasy Strażackiej

w Poznaniu na obszary włączone do woj. poznańskiego i pomorskiego, a działalności Powszechn. Zakł. Ubezp. Wzajemnych na obszar pow. działdowskiego.

Wnioski te sen. Jeszke podtrzymał, jako wnioski mniejszości.

## Królewicz rumuński zaprosił P. Prezydenta R. P. do Bukaresztu

Warszawa, 25. 5. (PAT). W czasie swego pobytu w Warszawie J. K. Wysokość ks. Michał zaprosił Pana Prezydenta R. P. do Rumunii w imieniu króla Karola II.

Pan Prezydent R. P. udaje się do Bukaresztu w pierwszych dniach czerwca br.

Data wyjazdu oraz program pobytu będą ogłoszone w najbliższych dniach.

O godz. 15 ks. Michał złożył wizytę pożegnalną P. Prezydentowi R. P. i jego małżonce, po czym w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego P. Prezydenta R. P. gen. Schally'ego udał się samochodem zamkowym na dworzec główny.

## 5 pawilonów zagranicznych w Paryżu „już“ otwarto

**Kradzież w pawilonie belgijskim podczas inauguracji — Wodospad z frontonu pawilonu norweskiego — Pioruny o napięciu 3 milionów volt — Inauguracja pawilonu polskiego 14 czerwca**

Paryż, 25. 5. (PAT). W pierwszym dniu uroczystej inauguracji wystawy 5-krotnie przeciągały przez aleje terenu wystawowego sznury aut reprezentacyjnych, spieszących na otwarcie 5 pawilonów zagranicznych. Zaszczyt zapoczątkowania dalszej serii uroczystości inauguracyjnych przypadł zaszczyt Belgii, która pierwsza wykończyła swój pawilon, zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz. Punktualność swą przypłacili Belgowie pewną przykrą stratą. W czasie uroczystości inauguracyjnej, gdy wszyscy pracownicy pawilonu belgijskiego zgromadzeni byli na tarasie przybrzeżnym, nieznań sprawcy dokonali w pawilonie kradzieży, wynosząc niespostrzeżenie zwoje wspaniałych koronek brukselskich na sumę 20 tysięcy franków. Pomimo tej straty, komisarz belgijski baron Vaxelaire, brat konsula generalnego R. P. w Brukseli, promieniował w czasie uroczystości inauguracyjnych, otrzymując ze wszystkich stron gratulacje

z powodu uzyskanych przez siebie wyników.

Poza otwarciem pawilonu belgijskiego odbyły się dziś inauguracje pawilonów duńskiego i norweskiego. Otwarcie tego ostatniego pawilonu, z którego frontonu spada przez całą wysokość wodospad, miało charakter specjalnie uroczysty, ponieważ dokonał go następca tronu Norwegii książę Olaf z małżonką.

Wreszcie otwarte zostały dwa wielkie pawilony: **sowiecki**, stanowiący budynek, uwieczniony olbrzymią grupą dwóch postaci, wznoszących w górę sierp i młot, skonstruowany z przepychem w formie wielkiej willi o lekkich kolumnach, oraz pawilon **włoski**, ozdobiony marmurem.

W środę odbędzie się otwarcie pawilonu niemieckiego, który znajduje się naprzeciw gmachu sowieckiego i przeciwstawia się dynamizmowi architektury sowieckiej wielkimi surowymi blokami o pełnych spokoj-

Zawsze o tym pamiętaj!

Twarda woda niszczy cerę. Wodę do mycia zmiękcza jedynie

### KAISER-BORAX

**Bezpłatne badanie radia**  
przeprowadzają nasi technicy u klientów w domu, niezależnie od marki aparatu i lamp. Udzielamy porady jak poprawić odbiór.

Zgłoszenia przyjmują firmy:  
**G. T. E.** Inż. **T. Wierzchfiński**  
inż. T. Rusin Starowiejska 16 Tel. 28.38  
Jwlejejańska 59 Tel. 28.38  
**M. Z. E.**  
Mościckich 41a, tel. 29.67. 3512

O godz. 15,35 przy dźwiękach hymnu narodowego polskiego odjechał do Bukaresztu.

## Premier i wicepremier na Zamku

Warszawa 25. 5. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął dziś prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

## Barwy kościelne w Nadrenii zabronione

Berlin, 25. 5. (PAT). Prezydenci regencji nadreńskich, a więc obszarów zamieszkałych przeważnie przez ludność katolicką, wydali rozporządzenie, zabraniające wywieszania nie tylko flag, ale i wstążek czy szarf o barwach kościelnych.

## Splonął balon stratosferyczny prof. Piccarda

Bruksela, 25. 5. (PAT). Prof. Piccard wraz ze swym pomocnikiem Maxem Cosynsem dziś rano zamierzali dokonać lotu eksperymentalnego na swym starym balonie stratosferycznym. W czasie przygotowań balon zapalił się i całkowicie splonął.

## Zwycięstwo Jędrzejowskiej w Paryżu

Paryż 25. 5. (PAT). We wtorek w dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Francji Jędrzejowska pokonała Francuzkę Pannetier 6:2, 6:3. Polka wygrała zdecydowanie bez większego wysiłku.

W trzeciej rundzie rozgrywek Hebda spotkał się z Francuzem Lesueurem, przegrywając po 4-setowej walce.

Wszyscy polscy tenisiści za wyjątkiem Jędrzejowskiej zostali już wyeliminowani.

## Zniszczenie nie do wiary

**8 milionów zł wynoszą straty w woj. kieleckim**

Kielce, 25. 5. (PAT). Według relacji ocznych świadków z pow. pińczowskiego przyczyną straszliwej klęski, jaka nawiedziła w.j. kieleckie, miało być zderzenie się dwóch chmur, z których jedna szła z zachodu a druga ze wschodu. Moment zderzenia nastąpił właśnie nad powiatem pińczowskim w okolicach Działoszyc, które w jednej trzeciej legło w gruzach. Potok wód stworzył tak gwałtowną powódź, że nie było mowy o jakimkolwiek ratunku, gdyż poziom wody w kilka minut po zderzeniu się chmur wynosił już kilka metrów ponad ziemią. Ogólne zniszczenie jest tak ogrom-

ne, że ludzie, zwiedzający teren dotknięty katastrofą, wprost nie mogą uwierzyć, aby coś podobnego mogło się wydarzyć.

Według prowizorycznych obliczeń nadchodzących z różnych terenów woj. kieleckiego, które nawiedzone zostały żywiołową klęską, ogólne straty wynoszą w przybliżeniu ok. 8 milionów zł. Z tego największe straty poniósł pow. pińczowski (ok. 3 miln.) pow. olkuski (ponad 2 miln.), miechowski (około miliona), a pozostałe powiaty jak stopnicki, sandomierski i kielecki również ponad milion zł.

Przy reumatyzmie

### ASPIRYNE

produkt wyrobiony w Polsce

## Głosy prasy niemiecko-gdańskiej o konsolidacji Polaków w Wolnym Mieście

Prasa niemiecka w Gdańsku wyraźnie nie jest zachwycona powstaniem jednolitego frontu polskiego. Donosząc o tym fakcie na podstawie relacji naszego pisma, „Der Danziger Vorposten” nie może zrozumieć różnicy, jaka zachodzi pomiędzy uroczystą proklamacją konsolidacyjną z dnia 2 i 3 maja, a zatwierdzeniem i uznaniem konsolidacji przez ogół Polaków gdańskich, zastąpionych na zebraniach niedzielnych przez swych delegatów. A przecież różnica jest taka jasna. Konsolidację proklamowały w święto 3 maja zarządy poszczególnych organizacji, w ub. niedzielę zaś w drodze wiążących uchwał połączenie się Gminy Polskiej i Związku Polaków zostało faktycznie i formalnie dokonane. Ironiczna wzmianka pisma „Vorposten” zatem, że konsolidacja następuje po raz wtóry, świadczy jedynie o braku należytej orientacji, tak samo zresztą, jak i dalszy ustęp omawianej notatki, w którym zaznacza się, że poza posłami Budzyńskim i Lendzionem do zarządu wspólnej organizacji weszli „szereg nie znanych publiczności gdańskiej osób”. Osoby te może są nie znane „Vorpostenowi”, ale życiu publicznemu Gdańsk na pewno nie są obce, gdyż są to w przeważnej mierze członkowie zarządów bądź Gminy Polskiej, bądź Związku Polaków, względnie ludzie, którzy od dawna pracują tu na polu społecznym, lub gospodarczym.

Bardziej obiektywna jest wiadomość, zamieszczona w „Danziger Neueste Nachrichten”, choć i tam twierdzi się, że akt niedzielny był powtórzeniem aktu z dnia 2 i 3 maja. Zresztą, jak ujmuje te rzeczy prasa

niemiecka, jest nam obojętne, — ciekawym natomiast jest fakt, że oba czołowe organy niemieckie w Gdańsku zachowują milczenie co do meritum sprawy i nie dają żadnych komentarzy, naświetlających znaczenie polityczno - społeczne dokonanego zjednoczenia Polonii gdańskiej.

### Przekazanie samolotów wojsku przez Zw. Pracowników Skarbowych



Onegdaj odbyła się na lotnisku Mokotowskim uroczystość przekazania eskadry 10 samolotów wojsku przez Związek Pracowników Skarbowych. W uroczystości wzięli udział minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki w imieniu Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza oraz wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski. Widzimy eskadrę samolotów ustawioną w szeregu na polu Mokotowskim przed rozpoczęciem uroczystości.

## Zjazd dostojników kościelnych z kraju i zagranicy w Poznaniu

Poznań 25. 5. (PAT). Na międzynarodowy kongres Chrystusa Króla, który odbędzie się w Poznaniu w czasie od 25—29 czerwca br., zapowiedzieli swój przyjazd następujący dostojnicy kościelni z kraju: ks. arcybiskup Sapieha z Krakowa, ks. arcybiskup Gall z Warszawy, ks. arcybiskup Twardowski ze Lwowa i ks. arcybiskup Jabrzykowski z Wilna,

dalej ks. ks. biskupowie: Wł. Jasiński z Łodzi, Przeździecki z Siedlc, Kazimierz Niemira z Pińska, Lorek z Sandomierza, Barda z Przemysłu, Łukomski z Łomży, Kubicki z Sandomierza, Bukraba z Pińska, Tomaka z Przemysłu, Wetmański z Płocka i Szlagowski z Warszawy.

Z zagranicznych dostojników kościelnych zapowiedzieli swój przyjazd ks. kard. Innitzer z Wiednia, ks. kard. Verdier z Paryża, ks. kard. Kaspar z Pragi, ks. biskup Cobben (Helsingfors), ks. bisk. Kmetko (Nitra-Czechosłowacja), ks. bisk. Rozman (Lublana — Jugosławia), ks. bisk. obrz. gr. kat. Dionizy Njaradi (Krizevci — Jugosławia), ks. bisk. Carsky (Koszyce), ks. bisk. Vojtasak ze Spiżu, ks. bisk. Scheffwiller z St. Gallen, apostolski wikariusz Rodezji w Afryce Arnoz oraz biskup Jass w Rumunii.

### Kłęska pożarów w Polsce

Łódź 25. 5. (PAT). W kolonii Dłutów pod Łaskiem wybuchł ubiegłej nocy w jednej ze stodół pożar, który w szybkim tempie przerzucił się na kilkanaście zagród. Ogółem pastwą płomieni padło 20 budynków. Straty wynoszą ok. 80 tys. zł.

### Wykonanie wyroku śmierci po 4 miesiącach

Berlin 25. 5. (PAT). Dziś ścięty został w Kolonii 29-letni Kropp, skazany jeszcze 15 stycznia br. przez trybunał ludowy na śmierć za działalność komunistyczną. Komunikat nie wymienia motywów, dla których wykonanie wyroku odłożone zostało o przeszło 4 miesiące.



**MAGGI**ego kostki bulionowe

Obecnie tylko **6 groszy**

Jakość zawsze ta sama

## Doraźna pomoc dla ofiar katastrofy żywiołowej

Kielce 25. 5. (PAT). W dniu 25 bm. p. minister Zyndram-Kościałkowski w towarzystwie dyr. Dolanowskiego i wojewody kieleckiego dr. Dziadosza odbył dalszą inspekcję terenów, dotkniętych klęską żywiołową. W woj. krakowskim p. minister wizytował gminę Kocmyrzów, zaznajamiając się ze stanem szkód, wyrządzonych huraganem. Stamtąd p. minister udał się do Działoszyc, w powiecie pińczowskim, woj. kieleckim, gdzie huragan i powódź poczyniły największe spustoszenia. W rejonie tym bowiem

straciło życie 18 osób, 200 budynków uległo zniszczeniu oraz olbrzymie straty poniosło rolnictwo. Po stwierdzeniu tych faktów, p. minister wręczył staroście powiatowemu w Pińczowie, dr. Winiarzewi, 16 tys. zł., przeznaczając je przede wszystkim na pierwszą pomoc doraźną dla ludności, pozbawionej środków utrzymania. Wobec znacznej ilości dzieci, pozbawionych dachu nad głową, podjęto akcję dożywiania ich w miejscowych szkołach.

## Ulgi kolejowe przy przewozie ziemniaków dla gospodarstw poszkodowanych przez klęski żywiołowe

Pan minister Komunikacji, na skutek starań organizacji rolniczych, popartych przez Pana Wojewodę Pomorskiego Władysława Raczkiewicza, przyznał niżej podaną ulgi kolejowe na przewóz ziemniaków dla rolników poszkodowanych przez klęski żywiołowe.

Ulgi wynoszą:

- 1) 50 proc. od taryfy normalnej przy przewozach ziemniaków na odległościach od 100 do 600 km.
- 2) 1 gr. za tonokilometr na odległościach ponad 600 km.

Ulgi mają zastosowanie do końca miesiąca czerwca r. b. Co do obniżki taryfy na przewóz paszy, sprawa ta nie została uwzględniona.

## Bitwa powietrzna nad San Sebastian

Paryż, 25. 5. (PAT). Havas donosi z Wiktoria (po stronie powstańców): Wczoraj około godz. 15. powstańcze samoloty myśliwskie zauważyły 5 samolotów rządowych które przyleciały z zagranicy i pojawiły się nad terytorialnymi wodami powstańcami. Zawiazala się walka powietrzna w pobliżu San Sebastian. Jeden z samolotów rządo-

wych spadł, inne zaś usiłowały przedostać się do Bilbao. Nad m. Las Arenas powstańcze samoloty myśliwskie dopędziły samoloty rządowe. Jeden z nich spadł w płomieniach pozostałe zaś trzy samoloty rządowe przymusowo lądowały, odnosząc uszkodzenia. Po dokonaniu tej operacji, samoloty powstańcze powróciły do swej bazy.

## Uproszczenia przy wypłacie rent z Zakładu Ubezpieczeń Społ.

Warszawa 25. 5. (PAT). Zakład Ubezpieczeń Społecznych w jednym z ostatnich zarządzeń zwolnił osoby otrzymujące renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w Poznaniu (województwa pomorskie i poznańskie) od obowiązku uzyskiwania w każdym miesiącu urzędowych poświadczeń kwitów rentowych przez urzędy samorządowe.

Od dnia 1 czerwca br. począwszy, osoby pobierające renty wdowie, sierocie i dodatki

na dzieci obowiązane będą tylko raz w roku przysyłać wprost do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oddział w Poznaniu odpowiednie poświadczenia.

Od dnia 1 czerwca wypłata rent będzie się odbywać w sposób następujący: Pobierający rentę powinien przed przybyciem do urzędu pocztowego, który wypłaca mu rentę, wypełnić kwit rentowy a następnie po okazaniu kwitu wypłacającemu urzędnikowi podpisać ten kwit w jego obecności. Dotychczasowe formularze kwitów rentowych mogą być przez rencistów nadal używane aż do wyczerpania zapasów (nie należy zwracać się już do urzędów o ich poświadczenie). Otrzymujący rentę powinien przynieść ze sobą dowód osobisty z fotografią lub książeczkę wojskową oraz kartę ewidencyjną i okazać te dokumenty urzędnikowi wypłacającemu rentę. Jeśli otrzymujący rentę nie posiada dowodu osobistego z fotografią, powinien zaopatrzyć kartę ewidencyjną w uwierzytelnioną fotografię (potwierdzenie tożsamości może być dokonane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział w Poznaniu, ubezpieczalnie społeczne, zarządy miejskie, zarządy gminne lub sołtysa). Przy wypłacie rent w miesiącach czerwca i lipcu powyższe dowody nie będą bezwzględnie wymagane.

Osobom, które nie zgłoszą się do urzędu pocztowego po odbiór renty do 5 dnia miesiąca, urzędy pocztowe będą przekazywać renty za pośrednictwem listonoszów.

## Partia centrowa w Gdańsku nie chce się zlikwidować

### Cóż na to p. Forster?

Jak wiadomo, partia socjalistyczna w Gdańsku została swego czasu rozwiązana, a ostatnio zlikwidowała się partia niemiecko - narodowa.

Pozostało więc na widowni tylko jeszcze jedno niemieckie stronnictwo o pozycyjnie na Ziemi Gdańskiej, a mianowicie centrum.

Kierownik polityczny stronnictwa na rodowo - socjalistycznego w Gdańsku Forster zapowiadał niejednokrotnie, że wszystkie niemieckie stronnictwa opozycyjne przestaną do końca roku istnieć. Zdaje się jednak, że życzeniu jego mimo wszystko nie stanie się całkowicie zadość, przynajmniej co do stronnictwa centrowego.

Ostatniej bowiem niedzieli odbyło się w Gdańsku w przepelnionej po brzegi sali zebranie członków tego stronnictwa, na którym postanowiono jednomyślnie po przemówieniach redaktora Steffena i jednego z posłów na Sejm

gdański nie rozwiązać się, a to tym bardziej, że w myśl postanowień obowiązującej jeszcze zawsze konstytucji gdańskiej istnienie stronnictw nie jest zakazane, a przeciwnie, zagwarantowany jest swobodny ich rozwój.

## Nowy poseł socjalistyczny w Sejmie gdańskim przystąpił jako hospitant do narodowych socjalistów

Donosiliśmy o wyznaczeniu przez komisję mandatową Volkstagu jako następcę po b. pośle Gedecku z listy socjalistycznej dzielnikarza Thomata z Wrzeszcza. Obecnie prasa niemiecka podaje, że socjalista Thomat opuścił szeregi swej frakcji w Sejmie gdańskim i przystąpił w charakterze hospitanta

do partii nar.-socjalistycznej.

W chwili obecnej jest to już trzeci poseł socjalistyczny, który przeszedł do NSDAP, partia nar.-socjalistyczna zaś powiększyła swój stan liczebny w Volkstagu do 49 posłów na ogólną liczbę 72.

## Trojaczki pod Tarnowem

Tarnów, 25. 5. (PAT). W rodzinie małego rolnego Józefa Matłoka w Dębicy przyszyły na świat trojaczki płci męskiej. Dzieci chowają się zdrowo. Rodziców odwiedził starsza p. Sitanowicki, który wręczył matce zasitek.



# Położenie gospodarcze Polski w 1936 r.

Kryzys gospodarczy w Polsce osiągnął największe nasilenie w latach 1932-33. W drugiej połowie 1933 r. rozpoczęła się w niektórych gałęziach przemysłu powolny wzrost produkcji, który utrzymał się i przybrał na sile w latach następnych. Pierwsze oznaki polepszenia w rolnictwie zaczęły występować w ciągu 1935 r. dzięki wyższym cenom produktów hodowlanych oraz wzrostowi ogólnego zbytu artykułów rolnych.

## Odręczenie sytuacji w rolnictwie

Rok 1936 przyniósł dalsze znaczące ożywienie produkcji przemysłowej oraz wyraźną poprawę położenia w rolnictwie. Na odręczenie sytuacji rolnictwa wpłynęła wyższa cen ziemiopłodów, wzrost konsumpcji produktów rolniczych w kraju oraz silne zwiększenie eksportu rolniczego, na który składają się w coraz większej mierze artykuły uszlachetnione i posiadające wyższą cenę. Wartość eksportu ważniejszych ziemiopłodów oraz produktów hodowlanych była w 1936 r. o ok. 100 miln. zł. czyli o jedną trzecią, wyższa niż w roku poprzednim. Korzystnie odbiło się również na sytuacji finansowej wsi zmniejszenie ciężaru obciążeń długów w wyniku przeprowadzonej akcji oddłużenia, która w pierwszych miesiącach r. b. została już prawie w całości zakończona.

## Ruch zwykłowy w przemyśle

Ruch zwykłowy w przemyśle opierał się głównie na szerszych możliwościach zbytu artykułów przemysłowych na rynku wewnętrznym, a w niektórych gałęziach częściowo również na wyższym wywozu. Pojemność rynku krajowego wzrosła dzięki zmniejszeniu się ruchu inwestycyjnego i silnych przejściowych dążeń do lokat rzeczowych, przede wszystkim zaś dzięki większym inwestycjom w budownictwie i w zakresie robót publicznych, a poza tym w przemyśle i rolnictwie. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się w porównaniu z 1935 r. o 8 proc., dochodząc do 72 przeciętnie za 1936 r. oraz 82,3 w pierwszym kwartale r. b. (1928=100).

## Wzrost produkcji

W związku z dużym ruchem inwestycyjnym — wskaźnik inwestycji podniósł się w 1936 r. o 22 proc. — nastąpił silny wzrost produkcji szczególnie w hutnictwie żelaznym, które przekroczyło na początku r. b. najwyższy poziom wytwórczości z poprzedniej dobrej koniunktury. Wskaźnik zatrudnienia w przemyśle metalowym i maszynowym podniósł się o 17 proc., przy czym szczególnie silny wzrost wykazała wytwórczość elektrotechniczna. Również w przemyśle mineralnym, zwłaszcza cementowym i cegielnianym, oraz w przemyśle drzewnym ruch budowlany stanowił główny czynnik wzrostu zatrudnienia zakładów. Wzrost wytwórczości wykazały również działy produkcji dóbr spożycia, jak przemysł włókienniczy, odzieżowy, skórzany, papierniczy, a poza tym przemysł chemiczny, który rozszerzył ramy swej wytwórczości wprowadzając na rynek szereg nowych artykułów. Wzrost wydobycia węgla wzrósł o ok. 4 proc., choć eksport węgla się nieco obniżył. W przemyśle naftowym mimo większego zapotrzebowania produktów ze strony rynku krajowego wydobycie ropy było mniejsze.

## Ożywienie obrotów handlowych

Wzrostowi produkcji towarzyszyło ożywienie obrotów handlowych na rynku wewnętrznym we wszystkich prawie branżach. Zgodnie z międzynarodową tendencją ceny towarów zaczęły od drugiego kwartału ub. roku wykazywać ruch zwykłowy. Wskaźnik cen hurtowych w grudniu 1936 r. był o 9 proc. wyższy od poziomu z przed roku, w pierwszym zaś kwartale bież. roku podniósł się o dalsze przeszło 6 proc. Obroty towarowe z zagranicą zwiększyły się dość znacznie, bo o 14 proc. przekraczając 2 miliardy złotych. Wobec silniejszego wzrostu przywozu, głównie surowców, saldo czynne obrotów zmalało do 23 miln. zł.

## Wzmocnienie sytuacji walutowej

O ile w zakresie produkcji i obrotów rok ubiegły przyniósł znaczącą poprawę i trwały ruch zwykłowy, o tyle w dziedzinie pieniężno - kredytowej nie był pozbawiony przejściowych trudności, mających swe źródło głównie w niestabilizowanej sytuacji walutowej świata. Trwając na stanowisku utrzymania niezmiennego kursu swej waluty, Polska zmuszona była wprowadzić pod koniec kwietnia ograniczenia swobodnego dotychczas obrotu pieniężnego z zagranicą, a w wyniku regulacji dewizowej również ściślej kontrolę obrotów towarowych z innymi państwami.

Niekorzystny stan bilansu płatniczego i trwający wskutek tego odpiływ rezerw kruszczo - walutowych zmusiły Rząd do zawieszenia w końcu czerwca transferu za granicę obsługi długów publicznych i przystąpienia do rokowań z wierzycielami zagranicznymi celem redukcji sum przekazanych z tego tytułu do tych rozmiarów, na jakie pozwalałoby obciążenie obrotów Polski z zagranicą. Dzięki wzmocnieniu sytuacji walutowej Polski przez powyższe zarządzenia przeprowadzona na jesieni dewaluacja w państwach bloku złotego oraz innych krajach europejskich nie wywarła większego wpływu na polskie stosunki pieniężne, które zwłaszcza pod koniec roku wykazały poważniejszą konsolidację.

Stan rezerw kruszczo - dewizowych, który w 471 miln. zł. na początku roku obniżył się do 374 miln. w lipcu, wzrósł w końcu 1936 r. do 423 miln. zł. na koniec marca 1937 zaś do 441 miln. zł.

Na rynek pieniężny i kapitałowy oddziaływały w dużej mierze wydarzenia w dziedzinie walutowej. Jednocześnie stosunki pieniężno - kredytowe, a w szczególności stan wkładów i kredytów, kształtowały się pod wpływem ogólnego gospodarczego rozwoju kraju. Przejściowy odpływ wkładów z instytucji finansowych, który po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych obracał się głównie na inwestycje rzeczowe, a w pewnej mierze również na wzmocniony zakup papierów wartościowych, ustąpił miejsca po-

## Poprawa sytuacji finansowej Państwa

Korzystny wpływ na konsolidację rynku pieniężnego wywarła poprawa sytuacji finansowej Państwa, które przestało korzystać z rezerw rynku pieniężnego na bieżące potrzeby budżetowe. W wyniku bowiem przeprowadzonych na przełomie lat 1935-36 zarządzeń, po raz pierwszy po 8 latach przywrócona została równowaga budżetu państwowego. Równowaga została osiągnięta w ostatnim miesiącu poprzedniego roku budżetowego, t. j. w marcu 1936, zaś cały rok budżetowy 1936-37, już po uwzględnieniu wydatków okresu ulgowego, zamknięty został nadwyżką dochodów w kwocie 2,4 miln. zł.

Pomyślne tendencje rozwojowe w życiu gospodarczym Polski utrzymały się również w pierwszych miesiącach roku bieżącego, znajdując swój wyraz w dalszym, poważniejszym wzroście produkcji przemysłowej oraz korzystniejszej sytuacji rynkowej dla produkcji rolniczej. Znaczący wzrost wkładów we wszystkich prawie instytucjach finansowych stwarza podstawy do rozwinięcia szerszej działalności kredytowej. Na progu tegorocznego sezonu inwestycyjnego i produkcyjnego instytucje kredytowe Polski wykazują dużą płynność i znacznie większe zasoby wolnych środków obrotowych. Ta obfita niż w poprzednich latach dyspozycja kapitałowa ułatwia niewątpliwie realizację poważniejszych zadań i przedsięwzięć, jakich podjąć się musi w najbliższym czasie Państwo i życie gospodarcze celem podniesienia poziomu ekonomicznego kraju.

nowemu wzrostowi wkładów. Stan wkładów w końcu 1936 r. był o blisko 150 miln. zł. wyższy niż przed rokiem. Działalność kredytowa banków wykazała wzrost słabszy, na co wpłynęła m. in. również ta okoliczność, że połączone ze zwykłą produkcją i obrotów zapotrzebowanie pieniężne przedsiębiorstwa pokrywały w znaczniejszej mierze z własnych rezerw obrotowych. Większa płynność przedsiębiorstw i poprawa rentowności przyczyniły się do lepszej wypłacalności w przemyśle i handlu, co znalazło wyraz w spadku odsetka weksli protestowanych do niecałych 5 proc.

Sytuacja na rynku papierów lokacyjnych była w ciągu roku dość niejednorodna. Obroty papierami o stałym oprocentowaniu wzrosły wprawdzie o ok. 10 proc., kursy papierów państwowych były jednak niższe niż w 1935 r. Znacznie pomyślniej przedstawiła się sytuacja na rynku akcyjnym, który wykazał poważną wyżkę kursów przy obrotach zwiększonych o 65 proc.

znajdując swój wyraz w dalszym, poważniejszym wzroście produkcji przemysłowej oraz korzystniejszej sytuacji rynkowej dla produkcji rolniczej. Znaczący wzrost wkładów we wszystkich prawie instytucjach finansowych stwarza podstawy do rozwinięcia szerszej działalności kredytowej. Na progu tegorocznego sezonu inwestycyjnego i produkcyjnego instytucje kredytowe Polski wykazują dużą płynność i znacznie większe zasoby wolnych środków obrotowych. Ta obfita niż w poprzednich latach dyspozycja kapitałowa ułatwia niewątpliwie realizację poważniejszych zadań i przedsięwzięć, jakich podjąć się musi w najbliższym czasie Państwo i życie gospodarcze celem podniesienia poziomu ekonomicznego kraju.



## Reforma świadectw przemysłowych

Możliwość reformy świadectw przemysłowych od paru lat rozważana jest w sferach gospodarczych. Ostatnio dyskusja nad tym zagadnieniem znacznie się ożywiła. Stowarzyszenie Kupców Polskich zakomunikowało Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie swoje stanowisko w sprawie zniesienia świadectw przemysłowych.

Zdaniem Stowarzyszenia na wypadek zniesienia świadectw przemysłowych należałoby utrzymać drobną opłatę rejestracyjną, której wysokość powinna być tak nieznaczna, aby jej uiszczenie nie sprawiło nikomu żadnej finansowej trudności. Niezależnie od tej drobnej opłaty rejestracyj-

nej należałoby przewidzieć bardzo surowe sankcje karne za nieuiszczenie wspomnianej opłaty.

Jeśli chodzi o ekwiwalent, którym ze względów budżetowych należałoby zastąpić wpływy z obecnie obowiązujących świadectw przemysłowych, to zdaniem Stowarzyszenia jakiegokolwiek dalsze podnoszenie podatku obrotowego nie jest wskazane. Obrót bowiem nie jest miernikiem wielkości przedsiębiorstwa, jego siły gospodarczej i ekonomicznej, a wysokość jego zależy przede wszystkim od charakteru artykułu, którym dane przedsiębiorstwo handluje.

## Herbaty Korakowskiego — rozkosz smaków!

### Drobne wiadomości gospodarcze

#### POLSKA LICZY NAJWIĘCEJ SPÓŁDZIELNI O CHARAKTERZE ROLNICZYM

Na ogólną liczbę spółdzielni w Polsce, wynoszącą, według stanu z dnia 31 grudnia 1936 roku — 12,068, było 2,684 rolniczo - spożywczych, 407 rolniczo - handlowych, oszczędnościowo - pożyczkowych rolniczych — 3,656, mleczarskich 1,323, różnego typu rolniczych — 176.

#### ILE POWSTAŁO NOWYCH SPÓŁEK AKCYJNYCH

W pierwszym kwartale 1937 roku powstało w Polsce 5 nowych krajowych spółek akcyjnych z kapitałem zakładowym 3,3 miliona złotych, w roku ubiegłym w tym samym okresie czasu — 7 nowych spółek. Powiększyły kapitał zakładowy 4 spółki, zmniejszyły 3, w I kwartale 1936 r. zwiększyły — 13, zmniejszyły 13.

#### LICZBA SPÓŁDZIELNI ŻYDOWSKICH W POLSCE SPADA

W dniu 1 stycznia 1934 roku było zarejestrowanych w księgach rewizyjnych 1,005 spółdzielni żydowskich, w dniu 1 stycznia 1936 roku — 774, w dniu zaś 31 grudnia 1936 roku — 768.

#### SKUP TRZODY CHEWNEJ NA WYWÓZ DO NIEMIEC

Eksportery rozpoczęli już na terenie województwa wileńskiego i nowogródzkiego skupywanie trzody chlewnej, przeznaczanej na wywóz do Niemiec w ramach umowy kontyngentowej. Kontyngent bieżący wynosił około 2,000 sztuk i od kontyngentu z ubiegłego miesiąca jest większy prawie o 50 procent. Kontyngent kwartalny bowiem wynosił 161,000 kg., na maj zaś podwyższono go do 225,000 kg. Umowa skupowania jest bezpośrednio od rolni-

ków na spędach w różnych punktach województwa wileńskiego i nowogródzkiego. Stosunkowo najwięcej żywności zakupują eksporterzy w województwie nowogródzkim, zwracając uwagę, aby zakupowywać żywiec bynajlepszej jakości.

#### PROJEKT ZMIANY STATUTU ZWIĄZKU IZB ROLNICZYCH

Odbyło się zebranie Związku Izob i Organizacji Rolniczych, na którym uchwalono projekt budżetu Związku na r. 1937-38. Poza tym zarząd przedyskutował projekty zmiany statutu Związku, jakie stosownie do uchwały rady napłynęły od poszczególnych izb i organizacji. W wyniku ścisłej analizy całego materiału oraz propozycji zgłoszonych przez prezydium — zarząd przyjął projekt zmian statutu.

#### KRYZYS ŻYWIENIA W NIEMCZECH

Niemcy muszą sprowadzić w tym roku z zagranicy 3,500,000 ton pszenicy i około 500,000 ton innych produktów z wysoką zawartością białka roślinnego. Plan tegoroczny zapowiada się nie bogato, na Śląsku plaga myszy i szeszerów wyrządziła wielkie spustoszenia w zasiewach. Kola rolnicze są niepokojem stwierdzając, że roboty regulacyjne, osuszenie bagien, podjęte w celu dania pracy bezrobotnym wywarły ujemny wpływ na „ekonomiczną wodną” w kraju, przyczyniając się do nadmiernego osuszenia obszarów rolnych.

#### ILE SPÓŁDZIELNI ISTNIEJE W POLSCE

Spółdzielczość w Polsce notuje znaczny postęp. W dniu 1. I. 1934 roku liczyliśmy 11,762 spółdzielni, dnia 1 stycznia 1936 r. — 11,473, w dniu 31 grudnia — 12,068: polskich — 7,213, żydowskich — 768, ukraińskich i ruskich — 3,303, niemieckich — 768. Są to spółdzielnie, należące do związków rolniczych.

## GŁOSY I ODGŁOSY.

### Życie jest płynne

Co dzisiaj dobre, jutro może być niedobre. I odwrotnie. Co teraz niewłaściwe — właśnie jutro może okazać się wcale na miejscu. Ten jest mistrzem, kto umie wyuczyć właściwości czasu i okoliczności. Dlatego słusznie gromi „Kurier Poranny” stare uprzedzenia tych, co trwają uparcie przy swoich poglądach, nie poddając ich rewizji i takich samych mężach sztandarowych.

„Gdy życie idzie naprzód, — czytamy — musi powodować eliminację tych ludzi, których pozostawanie na widowni miało jakąś swoją rację istnienia, lecz ją już straciło. Nawet w państwie rewolucyjnym, w Sowietach, zaczęli się okazywać nieprzydatnymi — rewolucjonistami.

„My nie przeżyjemy ani rewolucji, ani odwrotu od rewolucji. Co więcej, nie odzywamy żadnego „odwrotu na cudze podwórko”, jak mniemają i głoszą ci, co nie mogą ani rusz zrozumieć, gdy staje się coś nowego. Przeżywamy okres działalności planowej pod hasłem obronności, co moglibyśmy innymi słowami wyrazić, jako hasło świadomego i planowego realizowania nie poszczególnych postulatów, jakie życie na wierzch wysunie, lecz całego konglomeratu zadań, które mają na celu „podciągnięcie Polski wzwyż”.

### Masowa rzeź bydła

A propos wspomnianego wyżej „kraju rewolucyjnego” moskiewska „Prawda” donosi, że:

„w tutajewskim okręgu połączyły się 4-ry małe kolektywy rolne (kołchozy) w jeden wielki — i co się stało. Zarządca nowego kolektywu — przyjął gospodarke pod warunkiem, że musi wybić około 100 sztuk bydła, gdyż brak jest dla nich paszy. Warunkowi temu stało się zadość. Nie jest to jedyny przypadek w tych stronach. W niektórych gminach jarosławskiego powiatu, gdzie ludność wyłącznie niemal zajmuje się hodowlą bydła, odbyła się formalna rzeź bydła. Tak np. w sierpniu ub. roku zabito w powiecie 3,700 sztuk bydła, we wrześniu 4,700, w październiku 7,400. Od pierwszego stycznia do 1 września 1936 r. w powiecie tym wybito około 40,000 krów, 15,700 sztuk owiec i 10,000 sztuk nierogacizny. Przy czym — brak paszy. Zamiast przygotować 20,000 ton paszy zdołano zebrać zaledwie 1,300 ton”.

### Z żyda i działalności kupców

#### Zjednoczenie kupiectwa polskiego w Wilnie

Agencja „Echo” donosi, iż w dniu 30 maja br. odbędzie się w Wilnie uroczystość Zjednoczenia Chrześcijańskiego Kupiectwa Wileńskiego w jedną organizację. Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich i Związek Detalicznych Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich łączą się w jedną całość, która grupować będzie przeszło 500 nowych pracodawców chrześcijańskich. Nazwa nowej organizacji brzmić będzie: Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich z Wilnia.

#### 44.396 osób skierowano do pracy w marcu rb.

Według ostatnich obliczeń, wojewódzkie biuro Funduszu Pracy i ich ekspozytury skierowały do pracy w ciągu marca rb. 44.396 osób, tj. dwa razy tyle co w lutym rb. W ogólnej liczbie skierowanych do pracy znajdowało się 40.130 mężczyzn i 4.266 kobiet.

## Depesze w kilku wierszach

W WYMYSŁOWIE POD OSTROWCEM zmarła jedna z najstarszych Polek — 6. p. Emilia Marzarkowa, Heczeń 118 lat.

W NIEDZIELE w hall reprezentacyjnej Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyło się „święte pieśń” szkół powszechnych m. Poznania. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, Zarządu Miejskiego i Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Produkcyjne chóry szkół powszechnych były bardzo starannie przygotowane i spotkały się z dużym uznaniem licznego zgromadzonej publiczności.

Do kancelarii parafialnej w RZESZOWIE zgłosiła się Magdalena Niedziatkowa, żądając wydania odpisu metryki. Dziwaczność tego żądania polega na tym, że Niedziatkowa liczy tylko... 107 lat i zamierza po raz czwarty wstąpić w związek małżeński.

NA TERENACH LASÓW PÓŁNOCNO-WSCHODNICH Polski były znalezione - białak i pardwa, stanoowiąc osobliwość tych stron, ponieważ w tutejszych częściach Polski są one nieznanne. Według obliczeń Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie, żelazca - białaka żyje około 8000 sztuk, pardwy — 3000 sztuk.

30 MIAJA PRZYBYWA DO ESTONII pierwsza grupa robotników rolniczych polskich w ilości 700 osób. Jeżeli robotnicy polscy będą umieli się przystosować do warunków pracy w Estonii w roku przyszłym liczba ich zostanie znacznie powiększona.

DYREKCJA FABRYKI SAMOLOTÓW W TULIZIE postanowiła przenieść swoje zakłady z Tulazy do Bagony. Biuro konstrukcyjne i biuro studiów już zostało przeniesione. Powodem przeniesienia ma być spadek produkcji, wywołany akcją komunistów.

POLICJA SZTOKHOLMСКА aresztowała przywódcę nielegalnej partii komunistycznej „Finlandi Drjo”, Emilia Enne, który kierował przewodem nielegalnej literatury komunistycznej ze Szwecji do Finlandii.

## Nasza ankieta sportowa

## Sport w szkole

W niedzielnym numerze „Dnia Pomorza” podsunęto nam uwagi na temat sportu w szkole, dotyczącego miejscowego gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Znajac wysoce poziom sportu w zakładzie, zasięgliśmy opinii zarówno od młodzieży, jako też opiekuna i dziś możemy tę sprawę należycie naświetlić.

Opiekun tego klubu p. prof. Machinko, oddany młodzieży całym sercem, troszcząc się o wysoki poziom etyczny sportu, traktuje go wraz z Dyrekcją jako poważny przyczynnik wychowawczy w sumie zabiegów, jakie stosuje szkoła dla zdrowia ciała i duszy uczniów.

Ideal sportowca w gimnazjum Kopernika stanowi uczeń wzorowy pod każdym względem. Dotyczy to zarówno jego strony charakteru, wartości moralnych, naukowych, obowiązkowości jak również strony fizycznej.

W dniu wczorajszym gimnazjum Kopernika obchodziło uroczystość zegnania maturzystów. Wobec licznie zebranych rodziców i młodszych uczniów, członek kółka sportowego uczeń kl. VII Brabiec wręczył zasłużonemu sportowcom w imieniu organizacji dyplomy uznania następującym b. uczniom pp.: Kopycińskiemu, Hermanowskiemu, Wieczyńskiemu, Urbańskiemu oraz mistrzostwom przesewsi p. Hadamkowi, PP. Wieczyński i Urbański znani są Pomorza, jako wybitni sportowcy, którzy mają poważne szanse wybitnia się na czołowe miejsce w sporcie polskim. Wszyscy wymienieni absolwenci mają za sobą bogatą przeszłość i szereg sukcesów w lekkiej atletyce podczas świąt sportowych międzyuczniowskich. Pomimo znacznej ilości czasu, poświęcanego na sport, abiturienti traktowali z równą sumiennością swe obowiązki szkolne. Często spotykany fakt tłumaczenia się nieprzygotowaniem do lekcji z powodu uczestniczenia w zawodach w G. K. S. się nigdy nie miał miejsca. Uczeń zaawansowany w sporcie czy to w skokach czy rzutach lub biegach otrzymuje przymusowy urlop w życiu organizacji sportowej, za nikłe postępy w nauce.

Sportowiec G. K. S. — to typ ucznia wzorowego pod każdym względem, popularnego i lubianego przez kolegów.

Z tej charakterystyki specjalnie wyróżnionych absolwentów, (bo i pozostali odznaczają się wybitnymi walorami sportowymi — dziedziną hokeja — p. Ossowski, narciarstwa — pp.: Wojciechowski, Stein, Witelski i wiele innych dziedzin), przejdźmy na sprawę wychowania fizycznego w wymiarze 2 godzin tygodniowo w warunkach, jakimi rozporządza gimnazjum Kopernika.

Sala gimnastyczna i boisko, oddalone jest od głównego budynku o 15 min. drogi. Lekcja normalna trwa od 20—25 minut. Badania lekarskie uczniów w sali, próby o P. O. S., wymagane przez władze szkolne i wojskowe próby sprawności fizycznej dla klas hufcowych, pochłaniają szereg godzin normalnych zajęć. Jeśli do tego włączy się święta, wycieczki, przeciąganie się wypracowań pisemnych na lekcje gimnastyki i t. p. liczba godzin wychowania fizycznego do południa okaże się znikomą. Pracę utrudnia również fakt odbywania gimnastyki dwóch klas jednocześnie w jednej sali.

Sale gimnastyczne są przeznaczone z zasady na lekcje gimnastyki o określonych celach, jak np. wyrównywanie błędów w budowie postawy, wyrabianie sprawności, dzielności, zręczności, odwagi, karności i wiele innych czynników, zakwalifikowanych do rzędu zabiegów zdrowotno-wychowawczych. — Sprawy te reguluje program nauczania, za którego wypełnianie odpowiada szkoła.

Zajęcia odbywane na boisku tylko w razie pogody mają charakter odmienny. Obejmują wyłącznie lekcje gier sportowych i lekkiej atletyki.

Klimat na Pomorzu i racje wyżej wyszczególnione ograniczają liczbę godzin na gruntowne opanowanie tych działów w myśl wymogów programu.

Zdawać by się mogło, że te warunki spowodują całkowite załamanie się idei sportu w szkole. Tymczasem tak nie jest. Gimnazjum Kopernika przoduje na Pomorzu we wielu dziedzinach.

Boisko o szczytłych wymiarach i krótkiej bieżni nadaje się raczej do gier z powodu zwartej jego nawierzchni, która powoduje szybkie zużycie się i łamanie takiego sprzętu jak oszczepów i dysków. Ograniczone fundusze na ten cel utrudniają pracę a brak ich jest przyczyną poważnych trosk kierowników wychowania fizycznego.

Ostatnio Ministerstwo W. R. i O. P. przeznaczyło 100.— zł. dla tuł. klubu sportowego, który w minimalnej mierze zaspokoił swe potrzeby na tym polu.

Boisko miejskie o znikomej ilości przyborów do lekkiej atletyki również nie rozwiązuje problemu masowego zatrudniania młodzieży danej klasy.

Godziny zajęć popołudniowych wykluczają bowiem młodzież poza miejscową z udziału w zajęciach.

Dla sportowców lub dobrze zapowiadających się uczniów w dziedzinie sportowej (a niesprawnych czy zuchwałych nieuków) przychodzi z pomocą szkolna organizacja sportowa. Ona to w terminie jesiennym i wiosennym urządza pierwsze kroki dla sportowców, zawody lekkoatletyczne klasowe i międzyklasowe, wreszcie poszczególnych klas z innymi zakładami miejscowymi, jak do tej pory zawsze z dobrymi zasługami wynikami. Brak konkurentów w

Toruniu wśród młodzieży innych zakładów nie wytwarza bodźca do usilnej pracy młodzieży nad sobą. Wyjazdy na zewnątrz są kosztowne uniemożliwiają wypad licznej obsady. Rywalizacja ta natrafia również na przeszkodę na gruncie poza szkolnym z racji wiążącego młodzież do tej pory nakazów kontaktowania się z jej klubami.

Oprócz zawodów lekkoatletycznych na stadionie G. K. S. urządza międzyklasowe rozgrywki w siatkówce, koszykówce, tenisie, hokeju, ping-pongu i stałe treningi dla swych sekcji w godzinach popołudniowych na własnym boisku. Niewątpliwie wyniki sprawności fizycznej w innych warunkach terenowych byłyby lepsze, gdyby nie fakt, że do reprezentowania gimnazjum jest upoważniony tylko wzorowy uczeń.

Ważki moment w życiu sportowym G. K. S. stanowi zjawianie się na gruncie Torunia wybitnych specjalistów działu W. F. To też z okazji pobytu w Toruniu trenera Cejzka w zaprawie uczestniczył zespół młodzieży tułejskiego zakładu. Tak samo podczas pobytu w Toruniu trenera Kuszejki.

Z chwilą powstania liceum, a więc od przyszłego roku szkolnego, zawiąże się w Toruniu międzyszkolny klub sportowy o większych możliwościach organizowanej pracy pod egidą miejscowego koła wychowawców fizycznych, co zostało już postanowione na początku roku szkolnego. Dobięgać ku końcowi okres nauki gdyby mógł się poszczycić obecnie istnieniem M. K. S. u w Toruniu, niewątpliwie w swych szeregach miałby przeważnie młodzież gimnazjum Kopernika. Powstanie liceów, a tym samym odpłynięcie młodzieży do innych zakładów, zmieni ten stan rzeczy.

DZIEŁO RĄK  
POLSKIEGO  
ROBOTNIKA.

100.000 kilogramów mydła warzy się jednocześnie w kotłach zakładów Schicht-Lever w Warszawie. Tylko ogromne uznanie, jakim się cieszy mydło Jeleń Schicht umożliwiło zdobycie tego rekordu, a na takie uznanie zasłużyć może tylko rzeczywiście dobre mydło.

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

WYRÓB KRAJOWY

Czy morderca może dziedziczyć po swej ofierze?

## Historia miłości księżniczki Fahmy

Gdy uroda staje się nieszczęściem — Ciekawy proces przed sądami Egiptu — Fatalne skutki zabawy ogrodowej w Kairze

Paryz. Z napięciem oczekuje się w Paryżu wyroku w sprawie księżniczki Fahmy, który w tych dniach zapadać ma w jednym z sądów w Kairze.

Księżna egipska Fahmy — Francuska z urodzenia — ma już poza sobą życie burzliwe, pełne przygód. Pochodzi z rodziny prostej, niemal ubogiej. Ojciec był pisarkiem u adwokata, matka miała sklepik z kapelusami. W tym środowisku przyszła na świat Maggie w r. 1892.

Już jako mała dziewczynka wykazywała uroczą Maggie niezwykle ambicje, podsypane jeszcze przez matkę. Z dnia na dzień stawała się coraz piękniejszą a gdy miała lat 16 nie mogła wprost opętać się przed adoratorami z najlepszych kół paryskich.

## PIENIĄDZE I MIŁOŚĆ

Pomimo to, gdy Maggie w 17 roku życia wyszła za mąż, nie powodowały ją wyłącznie względy materialne, była bowiem na-

prawdę zakochana w przystojnym młodzieńcu Andre Meller, synu bogatego przemysłowca. Małżeństwo to trwało stosunkowo długo, bo całe siedem lat. W rok po wybuchu wojny za obustronną zgodą nastąpił rozwód. Były mąż okazał się dżentelmenem: wypłacił b. żonie odszkodowanie w wysokości 200 000 fr. złotych. Maggie została siostrą Czerwonego Krzyża, kiedy jednak skończyła się wojna, rzuciła się znów w wir życia.

## ZNIKŁA BEZ ŚLADU

Używała życia w całej pełni, jakby chcąc się wynagrodzić za kilka lat, spędzonych w szpitalach. Bawiła się w Paryżu, na Riwierze w pierwszorzędnym kąpieliskach Francji. W Deauville zakupiła nawet willę i należała do stałych gości kasy-na gry.

I teraz nie mogła oskarżać się na brak wielbicieli, gotowych poświęcić dla niej wszystko: nazwisko, pieniądze i karierę. Ale Maggie nie tęskniła do węzłów małżeńskich.

Aż pewnego dnia zniknęła bez śladu. Nikt nie wiedział co się z nią stało. Znaczenie później dopiero pojawiły się w prasie wiadomości, że Maggie znajduje się w Egipcie. Tam poznała męczennika, który zawazył miał na jej losach.

## OŚWIADCZYNY KSIĘCIA

Męczennikiem tym był książę egipski Kemal Fahmy. Maggie poznała go na pewnej zabawie ogrodowej w Kairze i zakochała się od pierwszego spojrzenia. Ale i zrobiła na księciu wielkie wrażenie; zasypywał ją otąd cennymi prezentami, a w końcu oświadczył się.

Decyzja nie była łatwa. Wprawdzie Maggie chciała pójść za głosem serca, ale zewsząd odradzano jej, bo znano księcia jako człowieka gwałtownego a nawet okrutnego.

A jednak: głos serca zwyciężył! Wkrótce przyszedł niewczesny żal. Maggie była wprawdzie księżną, ale życie jej stało się otąd piekłem na ziemi. Brutalny mąż tyraniował ją wszelkimi sposobami.

## STRZAŁ W HOTELU

Katastrofa nastąpiła w r. 1923, kiedy wraz z mężem znajdowała się w Londynie. Mieszkała w pierwszorzędnym hotelu. Kiedy wieczorem po licznych wizytach zostali sami, mąż urządził jej brutalną scenę, a gdy schroniła się do swego pokoju, wtargnął do niego przemocą. Maggie chwyciła za rewolwer i położyła go trupem na miejscu. Zabójstwo to było w Londynie sensacją dnia.

## SZEREG PROCESÓW

Sąd londyński stanął na stanowisku, że strzał oddany był w obronie własnej i uwołał oskarżoną. Wtenczas Maggie zwróciła się do sądów egipskich z żądaniem wydania jej spadku po mężu.

Pierwszy wyrok w r. 1928 wypadł dla niej pomyślnie. Jednak krewni zabitego wnieśli sprzeciw twierząc, że morderca nie może dziedziczyć po swej ofierze, który został uwzględniony. Sprawa przeszła do wyższych instancji i dopiero teraz zapadać ma ostateczny wyrok w sądzie najwyższym w Kairze.

Będzie to zapewne ostatnie wielkie wydarzenie w burzliwym życiu pięknej, dziś już 46-letniej Maggie.

## Wiadomości sportowe

DOMASZEWSKI — PUĆ WYGRYWAJĄ  
KAJAKOWY BIEG DŁUGODYSTANSOWY.

W niedzielę odbył się bieg długodystansowy, organizowany przez Toruński Klub Kajakowy na trasie Góluł-Toruń, dystans 54 km.

Startowały osady toruńskie i bydgoskie. Pierwsze miejsce zajęła w kategorii dwójek osada Domaszewski — Puć (PPW Bydgoszcz) w czasie 4:07 godz., a w kategorii jedynek — Wojciechowski (KKT Toruń) w czasie 4:31:16 godz.

KOLARZE FORTU BEMA MISTRZAMI  
POLSKI.

Na szosie Warszawa—Łowicz—Warszawa odbyły się w niedzielę zawody kolarskie o drużynowe mistrzostwo Polski.

Na starcie stanęły tylko 3 drużyny, mianowicie — Fort Bema i WTC z Warszawy oraz WIMA z Łodzi. Pomimo zgłoszenia na start nie przybyły drużyny z Poznania i Krakowa.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Fortu Bema, w składzie: Michałak — Napierała — Wasilewski — Domański, przebiegając dystans 150 km. w czasie 4:04:18 godz.

Na drugim miejscu sklasyfikowała się WIMA, czas 4:06:58 godz.

Dobrze jadąca drużyna WTC wpadła pod Sochaczewem na chłopca, przebiegającego drogę. W wyniku zdarzenia poważniejszemu potłuczeniu uległ Korsak — Zalew-

ski. Zdekompletowana drużyna WTC nie odegrała wobec tego w wyścigu roli, zajmując ostatnie — trzecie miejsce.

## JUNIORZY GRYFU PRZEGRYWAJĄ.

W niedzielę 23 bm. odbyły się w Toruniu dwa spotkania towarzyskie w piłce nożnej.

W pierwszym KSZS I nie rozstrzygnął meczu z pierwszą drużyną juniorów WKS. Gryfu, osiągając wynik 4:4.

W drugim KSZS. II pokonał drugą drużynę juniorów WKS. Gryfu 5:2.

## IRLANDIA — FRANCJA 2:0.

Na stadionie olimpijskim w Colombes rozegrany został w niedzielę mecz piłki nożnej Francja — Irlandia. W obecności 30 tys. widzów zasłużenie wygrali Irlandczycy 2:0.

W Stuttgarcie reprezentacja Niemiec pokonała mistrza I ligi angielskiej Manchester City 3:2. Do przerwy prowadzili Niemcy 3:0.

## WŁOCHY — CZECHOSŁOWACJA 1:0.

Mecz piłkarski o puchar Europy środkowej rozegrany w Pradze między drużynami Włoch i Czechosłowacji zakończył się zwycięstwem Włoch 1:0. Obecnych było na meczu 40 tys. widzów.

We Frankfurcie nad Menem rozegrano mecz piłki nożnej Frankfurt—Mediolan, w którym Włosi odnieśli zwycięstwo 3:1.

## Międzynarod. zawody lekkoatletyczne Polska-Grecja-Czechosłowacja



Zemodukulamy moment sietzsa Kucharskiego w biegu na 800 metr.



# PRZYGODA W WENECJI

RUDOLPH AXEL      ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO  
WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

38)

Berezowicz popatrzał na komisarza i z powątpiewaniem pokręcił głową.

— To wszystko jest za mało, p. Stanisławie — odezwał się po chwili. — Zdaje mi się, że jako specjalista od spraw kryminalnych widzi pan w tym wszystkim za dużo tajemniczości. Na przykład, dla mnie nie ma nic nadzwyczajnego w oświadczeniu Cassiera, że on jest doktorem Oesterbergiem. W ogóle jako laik patrzę na te rzeczy znacznie prościej.

— Ciekawym...

— Zdaje mi się przede wszystkim, że zdanie pani Haliny jest najtrafniejsze. Podzielałam je w zupełności. Po prostu Cassier się zakochał i stracił głowę. Pani Oesterberg nie pozostawiła mu żadnej nadziei, powtarzając przy każdej sposobności, że nie chce nikogo znać i o nikim słyszeć oprócz męża. Szalone twierdzenie tego człowieka, że to on jest Oesterbergiem uważam po prostu za obłąkany rodzaj, za rozpaczliwą próbę zdobycia pani Haliny.

— Hm... — mruknął Antocki, uśmiechając się pod wąsem. Podzieliłbym pańskie zdanie, gdyby Cassier o tym mówił tylko pani Oesterberg, ale ten człowiek przyleciał natychmiast do nas z żądaniem, abyśmy pomogli mu udowodnić, że on jest rzeczywiście Svenem Oesterbergiem. Tego nikt nie zrobi, jeśli nie będzie miał pewności, że słuszność jest po jego stronie... Nie, nie, Kochany przyjacielu, w tym się kryje coś poważniejszego.

— Dziwię się w takim razie, że doktor Cassier jest dotąd na wolności. Wnioskuje z pańskiego rozumowania, iż pan się liczy jednak z możliwością, że Cassier jest mordercą Oesterberga.

— Dobrze powiedziane, panie Leszku.

— A jeśli Cassier nie dotrzyma słowa i zwieje dziś w nocy?

— To najpóźniej jutro rano już będzie aresztowany. Tak, szanowny panie. Od kilku godzin Cassier ma swój nieodłączny cień, który go na krok nie opuści i udaremni każdą próbę opuszczenia Wenecji... Cameriera! Płacić!...

## Znowu sztylet w reku złoczyńcy...

Pani Halina Oesterberg leżała na kanapce, patrząc nieruchomym wzrokiem na małą lampkę, palącą się na szafce nocnej.

Okna sypialni wychodziły na wąski kanał boczny; ani jeden dźwięk wesołego wieczornego życia, płynącego wartko przez Riva degli Schiavoni nie przenikał do pokoju. Tylko przez przymknięte drzwi z sąsiedniego saloniku dolatywały od czasu do czasu

urywki cichej muzyki — grało jeszcze radio. Pani Halina parę razy chciała wstać i zamknąć aparat, lecz nie miała siły, aby się dźwignąć z kanapki: rozmowa z doktorem Cassierem zbyt mocno na nią podziałała. Starła się na zawsze wykreślić tego człowieka z pamięci.

Któż to był ostatecznie? Hochsztapler, oszust, nie przebiegający w sposobach?... Podszedł pod nazwisko nieżyjącego męża! W każdym razie obraził ją strasznie, dotknął najboleśniejszego miejsca.

Dlaczego po nią sięgnął? Pani Halina nie wierzyła w nagły wybuch miłości, doszukiwała się innych powodów niepoczytalnego postępowania Cassiera. Przyszło jej na myśl, że być może, polował na pieniądze.

Oesterberg posiadał wielki majątek osobisty, który z braku bliskiej rodziny musiał przejść na żonę. Cassier dowiedział się o tym prawdopodobnie, przyjechał do Wenecji, aby go zdobyć razem z nią, oczywiście, podszedł się pod nazwisko męża...

Na tę myśl pani Halina uczuła ostry ból i przymknęła oczy.

Doktor Cassier w roli współczesnego Casanovy? Awanturnik i łowca posagów?... Nie, na takiego nie wyglądał. Było by niezmiernie trudno wyobrazić go sobie w tej roli.

A gdyby Sven...? — Urwała przerażona i dodała, bezgłośnie poruszając wargami: — Przecież Sven nie żyje... nie żyje...

Osądziła w duchu, że musiała doznać silnego wstrząsu po rozmowie z Cassierem, skoro takie okropne niedorzeczne pomysły jej się czepiają...

Poczęła się zastanawiać, czy go nie upoważniła czymkolwiek do takiego zachowania się, lecz nic nie znalazła chyba oprócz tego, że się odnosiła do doktora Cassiera bardzo życzliwie... ponieważ coś w nim przypominało jej Svena. Po ostatnich wydarzeniach wszystko jest przekreślone, oczywiście i wymazane z pamięci.

Oszust i przestępca? Nie, raczej nieszczęśliwy szaleniec, człowiek, który postradał zmysły pod wpływem bezadziejnej miłości — wszak tylko chorobliwą niepoczytalnością można było wytłumaczyć jego potworny czyn.

Na tę myśl pani Halina uczuła lekką ulgę. W głębi duszy poruszyło się coś w rodzaju żalu. Miłość i cierpienie, które doprowadziły do obłąkania!... Wszystko byłoby inaczej, gdyby Sven jej okazał czasem choć trochę ciepła, bodaj odrobinę uczucia! Westchnęła cicho. To już minęło...



Znów jej myśli powróciły bezwiednie do Cassiera.

Daremnie starała się otrząsnąć z uczucia obrzydzenia, które zastąpiło gniew i pogardę. Zaprzęgnięta szczerze zapomnieć o tym człowieku, a przynajmniej już nigdy go nie spotkać.

Uspokoję się nieco — snuła dalej — i może napiszę, później ze Szwecji, że bardzo ubolewam i żałuję okropnych słów, które mu rzuciłam w skrajnym uniesieniu... Przecież nazwałam go mordercą Svena. Nie, tylko nie to! Cassier nie byłby zdolny do takiego czynu, żaden człowiek nie mógłby spojrzeć w oczy kobiety, której męża zabił niedawno...

— Halu!...

Rozpaczliwy krzyk do tej pory dźwięczał w jej uszach też dzwinnie, jak gdyby pochodził z zaświatów. Jakby chciała uspokoić się wreszcie i zapomnieć o wszystkim!...

Uniosła się lekko na łokciu i popatrzyła zmęczonym wzrokiem: na stoliku nocnym leżał program radiowy dostarczany co dzień do pokoiów przez dyrekcję hotelu.

Któraż to godzina?... Rzuciła okiem — mały budzik podróżny wskazywał jedenastą za dziesiątą.

Wzięła machinalnie program i zaczęła czytać:  
22.20—22.45 Muz. taneczna. Transmisja z „Cafe Imperiale“ Mediolan

22.46 Sygnał czasu.

22.46 — 23.00 Przerwa.

23.00 — 23.20 Partia brydża...

(Dalszy ciąg nastąpi).

## Z krwawiącej Hiszpanii

### „General Gorew” — Arnold Baron von Rose Kim jest sowiecki dowódca Madrytu?

(Korespondencja własna)

Konsekwentna w swej polityce Wielka Brytania coraz bardziej zdecydowanie przebiega do ugodowego załatwienia konfliktu hiszpańskiego, w pierwszej linii domagając się wycofania obcych wojsk występujących po obydwu stronach walczącej Hiszpanii.

Stanowisko Wielkiej Brytanii nie było dla kogokolwiek niespodzianką. Prasa całego świata, nie wykluczając prasy hiszpańskiej, wiele miejsca poświęcała obcym ochotnikom i międzynarodowym brygadam wojującym w szeregach „białych” bądź „czerwonych”. Od wielu miesięcy opinia światowa doskonale zdawała sobie sprawę z tego, że na półwyspie Pirenejskim walczą nie tyle Hiszpanie, ile właśnie... cudzoziemcy, kondotierzy, awanturnicy czy też czasami ludzie ideologicznie zbliżeni do którejś z walczących stron.

Dzisiaj, kiedy sprawa zlikwidowania cudzoziemców w armiach hiszpańskich jest sprawą najbardziej aktualną, nie od rzeczy będzie zapoznać się z niektórymi sylwetkami tych właśnie „ochotników”, walczących pod hiszpańskimi sztandarami.

Od szeregu miesięcy uwagę całego świata zaprzęta — Madryt. Dzienniki i radio wiele miejsca poświęcają temu miastu, które nieomal całkowicie okrażone, często bombardowane, wydaje się twierdzą nie do zdobycia. Obrońcą Madrytu, wedle prasy hiszpańskiej jest... gen. Miaja, eks oficer armii królewskiej, następnie republikańskiej, a wreszcie jeden z naliczanych generałów, któ-

ry opowiedział się po stronie „czerwonych” i broni Madrytu.

Czy jednak tak jest w rzeczywistości?

Okazuje się, że nie!

Gen. Miaja, wokół którego ostatnimi czasy narobiono tylu huczku, domagając się dlań złotych wawrzynów, orderów, dyplomów honorowych, etc. ten właśnie gen. Miaja jest w rzeczywistości tylko... figurantem.

Właściwym szefem obrony Madrytu jest sowiecki generał Gorew.

Gen. Gorew postawny, silnie zbudowany mężczyzna o energicznej, gładko wygolonej twarzy, rudawych włosach zczesanych w równy przedział i energicznych ruchach wojskowego, ubrany zawsze w angielski frencz, bez jakichkolwiek odznak, bryczesy i buty z cholewami, jest w rzeczywistości alfa i omega sztabu obrony Madrytu.

Małomówny, a zarazem niezwykle uprzejmy, jeśli już zdecydować się na dłuższą pogawędkę, zdobywa sobie słuchacza erudycją i znajomością stosunków europejskich.

Ostatecznie — można by to wszystko zaliczyć na rachunek zdolności generała sowieckiego, gdyby nie jedna drobniostka, o to gen. Gorew jest w rzeczywistości długoletnim pacjentem... szpitala dla umysłowo chorych!

Złośliwa plotka? Uchowaj Boże! Prawdziwe nazwisko gen. Gorewa brzmi: Arnold baron von Rose. Rodzina von Rose wywodzi się z gniazda Rycerzy Mieczowych, osiadłych na Kurlandach. Jako przedstawiciel

tak bardzo arystokratycznego rodu, von Rose wstąpił oczywiście do carskiej szkoły kawalerskiej, którą ukończył jako jeden z pierwszych uczniów, zdobywając sobie wszystkie możliwe odznaczenia i dyplomy.

Był naprawdę pierwszorzędnym żołnierzem, oficerem wysokiej klasy, człowiekiem imponująco odważnym, ale jednocześnie... bardzo lekkomyślnym. Ta lekkomyślność, razem z wyjątkowymi upodobaniami w kierunku alkoholu i obiet, była w życiu młodego oficera jedyną bodajże ciemniejszą plamą.

Po wybuchu rewolucji, von Rose przechodzi na stronę... czerwonych. Jako dwudziestoparoletni oficer zostaje dowódcą dywizji kawalerii. Kiedy wybucha bunt marynarzy kronsztackich tym razem przeciw sowieckiemu reżimowi, von Rose, już teraz występujący pod przybranym nazwiskiem Gorewa, na czele 2000 elewów z leningradzkich szkół oficerskich, bunt ten tłumy bezkompromisowo, nie bacząc na liczne ofiary i na to, co o takich „metodach” powie proletariat Związku Radzieckiego.

Gloria młodego generała kończy się jednakże ponuro. Skutki lekkomyślnego życia, tych wszystkich pijackich orgii i hulanków, zmuszają Gorewa do... rozpoczęcia forsownej kuracji. Piszemy „forsownej”, bowiem lekarze stwierdzają, iż choroba posunęła się tak daleko, że trzeba generała umieścić w... domu obłąkanych.

Zdaje się, że w tym ponurym przybytku skończy się kariera świetnego kawalerzysty, potomka Kawalerów Mieczowych.

Nic podobnego! W Niemczech czerwonym płomieniem rozpalają się najrozmaitsze pucze komunistyczne. Związek Radziecki zdaje sobie sprawę z tego, jak świetnie mo-

żnały takie właśnie nastroje wykorzystać. Trzeba jednakże zorganizować ludzi. Aby to zrobić wyciąga się z domu obłąkanych gen. Gorewa, uzbraja go się w nieograniczone pełnomocnictwa i ex-baron von Rose, dzisiejszy gen. Gorew, jedzie do Niemiec!

„Szalony generał” po paru miesiącach wyteżonej pracy stwarza organizację która swymi wpływami obejmuje centrum Rzeszy. Kto wie do jakich następstw doprowadziłaby robota szalonego generała, gdyby nie... policja niemiecka, która wpadła na jego trop. Aresztują go, osadzają w więzieniu. Przyjmuje to wszystko z idealnym spokojem, wie bowiem dobrze, że jest zbyt „cenną jednostką” aby go pozostawiono bez pomocy. Władze Związku Radzieckiego wymieniają Gorewa na dwu inżynierów niemieckich skazanych na śmierć za sabotaż. „Szalony generał” wraca do Rosji i do... do mu obłąkanych, bowiem odprężone nerwy znowu odmawiają posłuszeństwa. Nie nie pomaga ofiarowanie Gorewowi złotej szabli jednej z sześciu przyznanych najwyższym dostojnikom wojskowym Związku Radzieckiego. Zdaje się, że Gorew jest już stracony dla ZSSR.

Ale oto wybucha rewolucja w Hiszpanii. Znowu wyciągają Gorewa ze szpitala i Gorew... jedzie do Hiszpanii.

W ukryciu, nieznanym szerszemu ogółowi, ten właśnie Gorew — „szalony generał” Związku Radzieckiego, broni Madrytu, jednocześnie misternie wiążąc sieci z których Hiszpanię będzie mogła wydobyć tylko... Rosja Sowiecka. Warto aby o tym szczególnie pamiętali ci wszyscy, którzy domagają się wycofania obcych „ochotników” z krwawego pola walki na półwyspie Pirenejskim.

B. M.

# Te metody walki muszą z życia politycznego ustąpić

## Skazanie red. „Słowa Pomorskiego” na 6 miesięcy więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odbył się proces „Słowa Pomorskiego” z oskarżenia 77-letniego działacza ludowego sen. Maksymiliana Malinowskiego.

Na ławie oskarżonych zasiadł redaktor Dolacki.

Przykra to rozprawa...

Po jednej stronie zasiada na ławie oskarżonych młodzieńcze — redaktor „Słowa”, po drugiej — człowiek, który licząc 77 lat życia, 55 lat pracuje na niwie społecznej.

Obrazek ten ma swoją wymowę...

Przewód sądowy zmuszony jest poruszyć historię na przestrzeni ostatniego pół wieku, z której czyta się piękną księgę z życia działacza społecznego, działacza, który brał udział w robocie ks. Staszica, który nie szedł na politykę ugodową z zaborcami, jak to wówczas robili narodowi demokraci, a mówił:

„Ja walczę o Polskę Niepodległą, a nie o autonomię”.

Przewodniczący rozprawy, prezes Sądu Okręgowego, raz po raz zagląda do roczników pisma „Zaranie” sprzed lat kilkadziesiątu, w których Maksymilian Malinowski, jako redaktor naczelny, wyraża swój pogląd — kreśli drogę, po której kroczyły masy „zaraniarskie” do Wolnej i Niepodległej Polski...

Przez dwa dni rozprawy przewija się przed oczami Trybunału taśma filmowa z życia Malinowskiego — poczynając od młodego nauczyciela ludowego, którego zaborca za pracę dla ludu wyrzucił ze szkolnictwa. Prace w idei ks. Staszica, kilkakrotnie aresztowanie, aż pod koniec wysiedlenie z całą rodziną z Warszawy i wysłanie do twierdzy Butyrskiej. Powrotna droga przez Sztokholm do Polski i znów orka dla ludu, potem Sejm jeden, drugi i trzeci, a ostatnio Senat...

Raz po raz pada rok 1905, 1890 — nazwiska ludzi, którzy dawno odeszli a dla ruchu niezależnego w onych latach robili wszystko. Padają słowa „Esdecy”, „Endeey”, „Rewolucjoniści”, „P. P.-osi”, „Zaraniarze”...

Staruszek, który przeżył to wszystko, staje się o 55 lat młodszy — oskarżony zaś uczy się — uczy się tej 55-letniej historii pracy ludzkiej — pracy, którą nienawiść partyjna chciała przekreślić, a którą prawo musi wziąć w obronę.

### Rekordowa fuzjerka Sowietów

Dnia 1 maja r.b. została dokonana inauguracja kanału łączącego Moskwę z Wołgą. Długość kanału wynosi 128 km. Już po kilku dniach okazało się, że służby podnoszące statki są niesolidnie wykonane i muszą ulec przebudowie.

### Likwidacja jacejki komunistycznej w Lublinie

Politeja polityczna w Lublinie po dłuższej obserwacji dokonała likwidacji jacejki komunistycznej, w skład której wchodził: Wizer Józef, Ryn Chana-Fajga, Rosset Fela, Suszek Helena i in., zamieszkał w Lublinie. Rewizja ujawniła u aresztowanych broszury, odezwy i notatki partyjne.

### 880 milionów funtów spadku?

W prasie zagranicznej ukazały się znowu wiadomości o olbrzymim spadku w wysokości 880 milionów funtów, jaki pozostał Paweł Strzelecki z New Yorku, odkrywca wielkich złóż złota w Australii. Gazety podają również, jakoby Strzelecki zakupił w swoim czasie dla Polski wielkie obszary w stanie Victoria, w których osiedlić się ma 25.000 rodzin polskich.

W innej formie wiadomości o tym spadku ukazały się już wcześniej w prasie polskiej.

Po dwudniowej rozprawie Sąd zamyka przewód. Wygłasza oskarżenie dwóch adwokatów, obronę przeprowadza tyluż prawników. Pada ostatnie słowo oskarżonego, siedzącego na ławie oskarżonych, młodego polityka, młodego redaktora — człowieka niepoohamowanego w swoim partyjnym zacięciu.

Po dwóch dniach następnym Sąd wyznosi wyrok, mocą którego redaktor Dolacki, za uwłaczanie czci ludzkiej zostaje skazany na pół roku więzienia i 1.000 złotych grzywny.

Czy pół roku więzienia młodego człowieka naprawi?  
Sądźmy, że tak!



## ULTRASOL

KREM • EMULSJA • OLEJEK NEGRITA

*działają, zbawiennie pod czas kąpień słonecznych, na powietrzu i w wodzie.*

## Ważne dla rodziców

Serdeczną troską, gnębiącą przeważnie rodziców, jest zły stan zdrowia ich dzieci. Młode, wątłe organizmy, rozwijające się tak często w nieodpowiednich warunkach materialnych i zdrowotnych ulegają niejednokrotnie takim groźnym chorobom jak: reumatyzm, zolzy, gruźlica kostno-stawowa, gruźlica chłonnych, przewlekłe cierpienia migdałków, gardła itd. Jeżeli lekarz stwierdzi u waszego dziecka jedno z tych cierpień nie możemy się ograniczać do wywiezienia naszej pociechy na 2-3 tygodniowy wypoczynek letniskowy. W tym wypadku wskazane jest bezwzględnie Sanatoryjne leczenie, połączone z odpowiednimi zabiegami i opieką lekarską. W państwie naszym znajduje się kilka takich uzdrowisk, w rzędzie których wyróżnia się wyjątkowymi walorami

leczniczymi Ciecocinek-Cieplicza, posiadający głośnie w Polsce Sanatorium dla dzieci (św. Tadeusza) gdzie leczy się wspomnianie na wstępie choroby i zapobiega ich dalszemu rozwojowi przez stosowanie kąpień solankowych, diatermii, inhalacji, masaży itd. Trzeba dodać bezstronnie, że leczenie w Sanatorium św. Tadeusza jest bardzo skuteczne. Dzieci blade, wycieńczone, zagrożone kalectwem, po 6 tygodniowej kuracji nabierają sił rumieńców a widmo groźnej choroby oddala się często bezpowrotnie. Opłata dzienna jest minimalna i wynosi 5 zł; dzieci pracowników państwowych (skierowane przez lekarza) Skarb Państwa płaci 75 proc. należności. Bliższych informacji udziela Sanatorium św. Tadeusza, Ciecocinek, ulica Ks. Józefa Poniatowskiego.

### Przed świętem Łowicza



W dniach 27 i 30 maja r.b. odbędą się „Dni Łowicza”. Na zdjęciu naszym reprodukuje my oryginalną wycinankę łowicką.

## Polska w cyfrach

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o ruchu naturalnym ludności w Polsce w 4 kwartale i w całym roku 1936. Liczba małżeństw, zarejestrowanych w ciągu 1936 r. wyniosła 284.425.

Wzrosła również liczba urodzeń do 892.320 (w 1935 r. 878.667), tak, iż pomimo równoczesnego wzrostu liczby zgonów (482.633 wobec 470.998 w roku poprzednim) przyrost naturalny był w 1936 r. nieco wyższy niż w r. 1935 (409.687 wobec 405.669).

Wzrost ogólnej liczby skonałych był spowodowany zwiększeniem umieralności niemowląt (125.772 zgonów wobec 111.319 w 1935 r. (natomiast liczba zgonów po pierwszym roku życia nieco zmalała (356.861 zamiast 359.679 w 1935).

W przeliczeniu na 1.000 mieszkańców li-

czyby powyższe dają (liczby w nawiasach dotyczą r. 1935) małżeństw, 8,4 (8,3) urodzeń 26,2 (26,1), zgonów 14,2 (14,0), przyrostu naturalnego 12,0 (12,1).

Liczba zgonu niemowląt na 100 urodzeń żywych wyniosła 141 w 1935 r. 12,7 w 1934 r. również 14,1.

Na podstawie powyższych danych przeprowadzono, po uwzględnieniu wędrowek szacunek ludności Polski na dzień 1 stycznia 1937 r., który dał liczbę 34.221.000 dla całego państwa. Z tego na grupę województw centralnych przypada 14.339.000, wschodnich 6.007.000, zachodnich 4.815.000, i południowych 9.060.000. W ten sposób od dnia drugiego spisu ludności 9 grudnia 1931 r. t. zn. w ciągu 5 lat, ludność Polski zwiększyła się o 2.078.000 osób czyli 6,5 procent.

PRZY HEMOROIDACH  
**HEMORIN**  
KLAWE

Do nabycia w każdej aptece

### Liceum klasyczne w Pelplinie

Z początkiem nowego roku szkolnego w Collegium Marianum w Pelplinie otwiera się liceum ogólnie - kształcące. Z pośród różnych typów licealnych J. E. X. Biskup Chelmiński wybrał typ klasyczny, gdyż takowy daje najlepsze podstawy do studium teologicznego. Ukończenie tego liceum klasycznego uprawnia jednak i do każdego innego studium uniwersyteckiego. Do liceum zgłosić się mogą kandydaci, którzy ukończyli gimnazjum ogólnokształcące nowego typu wzgl. uczniowie z siódmej klasy gimnazjum starego typu.

Egzaminy wstępne do gimnazjum odbędą się 18 i 19 czerwca, mianowicie w piątek 18 czerwca do klasy pierwszej, a w sobotę 19 czerwca do klas innych. Prospekty na życzenie wysyła dyrekcja.

### Odkrycie nowych źródeł helu

We wschodniej części Nebraski (Stany Zjednoczone A. P.) odkryte zostały nowe źródła helu. Również w Sowietach dokonano odkrycia szeregu wielkich źródeł helu i przystąpiono natychmiast do budowy fabryki, która przetwarzać będzie ten gaz.

Przy astmie i zapaleniu oskrzeli odgrywa doniosłą rolę prawidłowa działalność przewodu pokarmowego, którą daje się uzyskać przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa — jedna szklanka rano na czczo. Zalecana przez lekarzy.

### Zniżki kolejowe na „Dni Łowicza”

Liga Popierania Turystyki organizuje w czasie od dnia 27 maja do 30 maja 1937 roku tanie przejazdy indywidualne do Łowicza na uroczystości związane z obchodem „Dni Łowicza”. Dogodna okazja poznania barwnego folkloru łowickiego i dawnej sie dzibry Prymasów.

Karty uczestnictwa upoważniające do 50 proc. zniżki kolejowej i bezpłatnego wstępu na wystawę: „Zdobnictwo Książackie” i „Poznaj piękno Łowicza i okolicy”, wydaje biuro podróży „Orbis”. „Wagon Lits Cock” i kioski T-wa „Ruch”.

Pociągi do Łowicza zatrzymują się na stacjach Łowicz i Zielkowie. Z Zielkowie bez żadnej dopłaty dojazd koleją obwodową do stacji Łowicz.

### Wystawa „Poznaj piękno Łowicza i okolicy”

W dniu 27 maja br. w Łowiczu zostanie otwarta wystawa szkiców i studiów malarzkich p. n. „Poznaj piękno Łowicza i okolicy”.

Na wystawie zostaną zgrupowane prace, obrazujące zabytkową architekturę Grodu Prymasowskiego i jego malarskość, ze szcze gólnym uwzględnieniem bogatego folkloru łowickiego.

Wystawa dostępna będzie dla publiczności codziennie od dnia 27 do 30 maja br.

### Wielki pożar w Pniewitym pod Chełmem

Koło północy w zabudowaniach Heleny Sankiewiczowej w Pniewitym pow. chełmińskiego powstał groźny pożar, który w przeciągu krótkiego czasu zniszczył znajdujące się pod jednym dachem stodołę i stajnię wraz z inwentarzem żywym i martwym. Pastwą ognia padły maszyny rolnicze, koń, jałówka, krowa i nierogacizna. Przyczyna ognia nie ustalona. Strata sięga 6 tys. zł.

Telefon 12-77.

**SAMOCHODY**  
MERCEDES-BENZ  
SKODA  
HILLMAN

**DE-HA-TE**

Dom Handlowo-Techniczny **J. Englight i Ska Sp. z o. o.**

S d y n i a, Skwer Kościuszki nr. 15.

# Gdynia

## AUTODOROŻKI:

Nr. tel. 15-41 dla postoju taksówek na Placu Kaszubskim.

Nr. tel. 15-70 dla postoju taksówek przy Skwerze Kościuszki.

Nr. tel. 25-62 dla postoju taksówek przy ul. Św. Wojciecha.

## NA WYPADEK POŻARU TELEFONOWAĆ:

Miejska Straż Pożarna tel. nr. 17-08.

## DYŻUR APTEK:

### Śródmieście:

Apteka Centralna, Plac Kaszubski.

### Przedmieścia:

Apteka mgr. Fr. Józefa Grodzkiego, Morska 155; Apteka Bałtycka, Śląska 42.

Orłowo Morskie: Apteka Nadmorska — ul. Orłowska.

## POGOTOWIE RATUNKOWE:

Ubezpieczalni Społecznej dla nagłych wypadków nr. tel. 12-40.

## MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

ul. Zygmunta Augusta 9, czynna codziennie od godz. 15—19.

## KINA:

LIDO — Film obyczajowy z dziełami handlarzy żywym towarem pt. „Droga do Rio”. Nadprogram: Rewelacja: Koronacja króla Jerzego w naturalnych kolorach.

MORSKIE OKO — Film egzotyczny p. t.: „Śmierć czyha w dżungli” — Nadprogram Flip i Flap w komedii: „Mistrzowie głupoty”.

BAJKA — „Księżniczka Czardasza” z Martą Eggerth-Kiepurową.

POLONIA — Wielki egzotyczny film pt.: „Bengalski tygrys”.

**Kino LIDO** Naprzeciw Banku Polskiego w Gdyni  
T. 33-34

Wśród mroków wielkiego miasta czyha na niewiadome lub żądne zbytku dziewczęta tysiące niebezpieczeństw. Na tym też zrealizowany został wielki film obyczajowy p. t.

## Droga do Rio

Ilustrujący w niezmiernie wymowny sposób tragedię tysięcy zhańbionych istnień ludzkich.

**Droga do Rio** to dokument obyczajowy, demaskujący haniebną procedurę ludzi szkalii!

**Droga do Rio** to krzyk umęczonej duszy kobiecej!

**Droga do Rio** to oskarżenie rzucone światu przez miliony kobiet!

**Droga do Rio** to potężny film obyczajowy, realizacji mistrza Roberta Siodmaka!

**Droga do Rio** to film, demaskujący haniebną procedurę handlarzy białych niewolnic!

### W rolach głównych:

Kathe w. Nagy jako ofiara. Jean Pierre Ammont — jako bohaterki detektyw. Gustaw Modot — Jules Berry — jako ludzie szkalie.

Film, o którym mówi cały świat.

NADPROGRAM: Rewelacja: Koronacja króla Jerzego, w kolorach naturalnych. 3697

## Z miasta

— **Zapisy do Gimnazjum Kupieckiego** (Szkoły Handlowej). Zapisy nowych kandydatów (ek) przyjmuje i informacji udziela Kancelaria Gimnazjum Kupieckiego Izby P.-H. w Gdyni (ul. Morska 79 I. p. tel. 1642) codziennie od godz. 11—13 do dnia 21 czerwca r. b. Do klasy I przyjmowani są uczniowie i uczennice, posiadający co najmniej 6 klas szkoły powszechnej. Gimnazjum posiada pełne prawa państwowych gimnazjów ogólnokształcących. Egzamin wstępny rozpocznie się dnia 21 czerwca o godz. 8 rano.

— **Odgrażał się, że zabije urzędnika.** — Policja osadziła w areszcie 31-letniego robotnika Józefa Fedaka, który wywołał awanturę w urzędzie Pośrednictwa Pracy odgrażając się, iż zabije jednego z urzędników. Fedak odpowie za swój czyn przed sądem.

— **Echa rewii mód w Cafe-Bałtyk.** Z grona organizatorów niedawnej rewii mód, urzędzonej w Cafe-Bałtyk przez Tow. Przeciwwzględne w Gdyni, proszą nas o zaznaczenie, iż w szeregu firm miejscowych, biorących udział w pokazach, uczestniczyła m. in. znana firma gdyńska p. Witkowskiej (ul. Świętojańska, wejście z Zygmuntońskiej).

— **Praca portu gdyńskiego w dn. 22 i 23 bm.** W sobotę dnia 22 ogólny przeładunek towarów w porcie gdyńskim wyniósł 24.957,9 ton, z czego wyładowano 4039,4 ton, a załadowano 20.818,5 ton.

W niedzielę dnia 23 bm. przeładowano ogółem 14.810,3 ton, — wyładowano 923,3 t, załadowano 13.887 ton.

## Balet Parnella w Gdyni

Występ słynnego baletu Parnella cieszył się w Gdyni zasłużonym powodzeniem.

Znakomity zespół z Zizi Halamą i Feliksem Parnellem na czele był co wieczór obiektem gorących owacyj rozentuzjazo- wanej publiczności.

Widząc doskonale roztańczony zespół, nie trudno zrozumieć, że musiał on pokonać wszystkie współzawodnicze zespoły na Olimpiadzie berlińskiej i że w pełni zasłużył sobie na zdobyty złoty medal olimpijski.

Balet Parnella należy dziś do najsłyn-

niejszych zespołów baletowych całego świata to też cieszyć się należy, że przed ponownym wyjazdem zagranicę przybył do Gdyni, zna laższy nareszcie w nowowystawianym kinie „Polonia” jako tako odpowiednią scenę, umożliwiającą wystawienie tak pięknych kompozycji choreograficznych.

Olbrzymie powodzenie skłoniło Balet Parnella do powrotu do Gdyni, gdzie w jutrzejszy czwartek powtórzy najpiękniejsze kreacje z bogatego programu po cenach wyjątkowo niższych.

Początek o godz. 21.

## „Retusz Gdyni” odbywa się w dalszym ciągu

Dnia 25 bm. nadzór budowlany Komisariatu Rządu przystąpił do dalszej akcji usuwania nieestetycznych i rażących wyglądem ulic miasta sztydów, gablotek i różnego rodzaju wywieszek.

Akcja ta objęła obecnie dzielnice położone na odcinku od Komisariatu Rządu do Orłowa. Dotychczas usunięto już ze śródmieścia około 250 sztydów i różnego rodzaju reklam.

## Wielka uroczystość Zw. Strzeleckiego w Gdyni

Przed kilkoma dniami odbyło się zebranie organizacyjne w sprawie uroczystości, związanych z poświęceniem i wręczeniem chorągwi dla Związku Strzeleckiego powiatu Gdynia. Na zebraniu obecni byli członkowie Zarządu pow. Przyjaciół Z. S., Zarządu Powiatu Z. S., oraz władze Podokręgu Z. S. w osobach ob. ob. inż. Michałskiego mjr. Góreckiego i sekret. Zdźienickiego.

Uroczystość ta, która będzie wielkim świętem Związku Strzeleckiego na Wybrzeżu — odbędzie się w dniu 25 lipca r. b. w Gdyni przy udziale najwyższych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

## Orłowska placówka Zw. b. ochotników Armii Polskiej wybrała nowy zarząd

W dniu 23 bm. odbyło się w Orłowie walne zebranie członków miejscowej placówki Związku b. ochotników wojennych Armii Polskiej. Na zebranie przybyli również delegaci Związku Powiatowego w Gdyni z por. Cieślakiem, któremu też powierzono przewodnictwo obrad. Por. Cieślak przypomniał zebranym zadania Związku, podkreślając, że organizacja b. ochotników wojennych grupuje ludzi, którzy już dawno wykazali swoją ofiarność dla państwa, lecz są jeszcze dość zdrowi i silni, by w razie potrzeby stanąć, jak w roku 1920 wobec nawały bolszewickiej, ramię przy ramieniu, i by współuczestniczyć czynnie i aktywnie we wszystkich przejawach życia doby obecnej.

W toku dłuższych obrad, które toczyły się w atmosferze charakteryzującej dawno

## Zjazd importerów kolonialnych w czasie Targów Gdyńskich

Z okazji nadchodzących Targów Gdyńskich (20. 6.—4. 7.), w dniach 20 i 21 czerwca odbędzie się w Gdyni zjazd hurtowników oraz importerów branży kolonialnej.

Głównym zadaniem zjazdu będzie omówienie kwestii wzmocnienia pozycji polskiego importu kolonialnego i wyeliminowanie nepoządanych wpływów, hamujących dostateczne usamodzielnienie się tej ważnej dziedziny polskiego handlu.

## Z życia harcerzy

### WIELKA WYCIECZKA HUFCA

Komenda Hufca Morskiego Harcerzy w Gdyni urządza w dniu 30 bm. wielką wycieczkę Hufca w której wezmą udział wszystkie miejscowe drużyny harcarskie.

### KURS KOLONIJNY

W dniu 22 i 23 bm. odbył się kurs dla kierowników kolonii, zorganizowany przez komendę Chorągwi Harcerzy w Toruniu. W kursie tym wzięło również udział 6 harcerzy z miejscowych drużyn, przewidzianych na kierownicze stanowiska w tegorocznych koloniach letnich.

### KURS SPOŁECZNY

W dniach od 27 do 29 bm. odbędzie się w Toruniu kurs społeczny dla harcerzy.

### WYCIECZKA MORSKA

Krąg Starszo-harcerski im. gen. Żurawskiego w Gdyni odbył w dniach 22 i 23 bm. pierwszą swą morską wycieczkę na szalubach i żaglowcach.

## „Strzelcy” w mundurach marynarskich uczestniczyć będą w defiladzie przed Marszałkiem Śmigłym-Rydzem

W dniach od 6—10 sierpnia r. b. odbędzie się w Warszawie wielka koncentracja ogólna - strzelecka wszystkich ośrodków Związku Strzeleckiego z całej Polski.

Władze miejscowego Podokręgu Zw. Strzeleckiego w Gdyni postanowiły wysłać do Warszawy z terenu Wybrzeża reprezentacyjną kompanię strzelecką w mundurach marynarsko - strzeleckich, poczet chorągwi z orkiestrą — łącznie oddział w sile 150 ludzi.

Koncentrację Związku Strzeleckiego w stolicy zakończy wielka defilada oddziałów strzeleckich przed Marszałkiem Śmigłym - Rydzem. Sierpniowa koncentracja w stolicy będzie obrazem tężyzny oddziałów Zw. Strzeleckiego, oraz próbą sprawności i wartości organizacyjnej „Strzelca”.

Westfalii, Berlina, Śląska Polskiego i Pomorza. Dzieci polskie, spragnione ujrzenia ojczyźnej ziemi, będą przebywały w Polsce przez cztery tygodnie, wzmacniając nie tylko swe siły fizyczne, ale i poczucie narodowe. Nawigując serdecznie łączności z rówieśnikami swymi i gorąco ich kochającym społeczeństwem polskim, nie tym bardziej cenną, że zamachy na ich narodowość, mimo „przyjaźni” polsko - niemieckiej, nie należą do rzadkości.

## Kolonie letnie dla dzieci polskich z Niemiec

Polski Związek Zachodni przystępuje w roku bieżącym do organizacji kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec i pogranicza. Tegoroczna akcja kolonijna obejmie, jak co roku około 10 tysięcy dzieci, rekrutujących się z Prus Wschodnich, Ziemi Złotowskiej i Bytowskiej, Śląska Opolskiego, Gdańska,

W Gdyni powstał dla organizacji Kolonij Letnich Komitet Kolonijny, na czele którego stanął p. senator Stanisław Tor. W skład Komitetu weszli pp. A. Maciejewska, jako wice-przewodnicząca, Bielińska, dyr. Bieliński, dr. Kączkowska, ks. M. Kończewski, Żalikowski, dr. Neyman, Wróblewski, Maria Samuelson oraz inż. Kączkowski.

Zadaniem Komitetu będzie opieka i nadzór nad kierunkiem wychowawczym na koloniach, organizacja ich, oraz zdobycie potrzebnych środków materialnych na utrzymanie dzieci.

Komitet zwraca się tą drogą do społeczeństwa gdyńskiego o poparcie jego wysiłków. Przypuszczamy, że rozumiejąc doniosłość kolonij letnich w znaczeniu podtrzymania ducha narodowego w najmłodszym polskim pokoleniu, żyjącym w niezwykle trudnych warunkach i w obcym duchowo i materialnie środowisku, żadna polska firma, żaden Polak - patriota, nie odmówi Komitetowi swej pomocy.

## Dr. med. W. SZLICHCIŃSKI

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY

WENERYCZNYCH i PECHERZA

przeprowadził się na ul. 10 Lutego 5

Telefon nr. 23-50. 3419

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—7.30.

## Ze sportu

### KPW GDYNIA BIJE KPW GRUDZIĄDZ W SIATKÓWCE I KOSZYKÓWCE

Na boisku Kolejowego PW w Gdyni odbyło się w niedzielę pierwsze w tym roku spotkanie towarzyskie drużyn siatkówki KPW Gdynia i KPW Grudziądz.

Rozgrywki zakończyły się zwycięstwem drużyny gospodarzy 2:1 (7:15 15:1 16:14).

Grę w siatkówkę utrudniał silny wiatr.

Ponadto w dniu tym odbyły się zawody w koszykówce, które przyniosły również zwycięstwo drużynie KPW Gdynia w wysokim stosunku 50:8. Gra gdyńskiej drużyny była wyrównana i składowa. Atak w składzie Danek, Czepania i Grzesiak — spisał się najlepiej, zdobywając łącznie 40 pkt.

Rewanżowe spotkanie obydwóch drużyn odbędzie się w dniu Bożego Ciała w Grudziądzu.

## Pod adresem przedsiębiorców budowlanych i właśc. domów

Organizujący się w Gdyni cech kamieniarski zawiadamia, że do wykonywania prac kamieniarskich, obrabiania stopni szczytnego kamienia dętym kamieniarskim, szlifowanie stopni, odkuwanie, elewacji i młotkowanie, szarowanie i wszelkiego podrabiania sztucznego kamienia na budynkach i pomnikach, przy robotach fasadowych, upoważnione są następujące firmy, posiadające w tym celu uprawnienia (karty rzemieślnicze): **Brużdżowski Wiktor**, Gdynia 4; **Job Jakub**, Świętojańska 116; **Kałek Stanisław**, Witomińska 33; **Lorentowicz Władysław**, Morska 49; **Niedbał Antoni**, Leszczyńska 51; **Szyna Władysław**, Kielecka 20a i **Siebert Stanisław**, Chylonia, Mikolajka 50.

Nie upoważnionym roboty będą zatrzymywane przez Komisariat Rządu.

Biurowo Cechu mieści się przy ul. Morskiej 49, tel. 22-73 i czynne jest od godz. 9—18 bez przerwy. (3598)

Chorągiew dla Zw. Strzeleckiego ufundował w imieniu gminy miasta Gdyni p. Komisarz Rządu Fr. Sokół.

W związku z omawianymi uroczystościami wyłoniony Komitet wykonawczy przystępuje w dniach najbliższych do rozsyłania zaproszeń, jak również deklaracji na kupno gwoździ pamiątkowych, które będą wbijane przez ofiarodawców podczas uroczystości.

Społeczeństwo gdyńskie — dobrze rozumiejąc i oceniając pożyteczną działalność Związku Strzeleckiego na tak ważnym terenie poprze zapewne i tym razem jak najbardziej akcje Komitetu.

zadzierżniętą braterskość broni i niczym niezachwiane poczucie koleżeństwa — dokonano wyboru nowych władz placówki. Do nowego zarządu weszli pp.: por. Kempa — jako prezes, Przybylski — wiceprezes, Stebelski — sekretarz, Wolszlegier — zast. sekr., Jagielski — jako skarbnik i Leśniak — jako zastępca. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Pezała, Białecki, Herman, Gabrych, Gajda i Wesółowski.

Po omówieniu zreferowanego przez prezesa placówki planu pracy na najbliższy okres, w wolnych głosach poruszono sprawę zatrudniania bezrobotnych członków Związku, apelując do Zarządu o poczynienie starań u miejscowych przedstawicieli władz, by — w myśl dyrektyw Rządu — wszyscy zasłużeni ochotnicy znaleźli pracę.

## Niebezpieczny wrak statku na wodach duńskich

Duńskie ministerstwo marynarki komunikuje, że na Bałtyku w odległości 1,4 mili od latarni morskiej na wyspie Hven znaleziono wrak zatopionego wskutek zdarzenia się z parowcem „C. F. Tietgen” statku motorowego „Leda” z Koenne na Bornholmie. Statek ten zatonął w drodze z Limfiordu do Kopenhagi. Leżący na dnie wrak przedstawia niebezpieczeństwo dla żeglugi w tym miejscu.

## Regularna służba okrętowa Gdynia—Gdańsk—Królewiec

Firma Berenz w Gdańsku wznowiła ostatnio regularną komunikację morską obejmującą Gdańsk, Gdynię i Królewiec. Na linii tej kursuje raz w tygodniu parowiec „Jedność” („Einigkeit”).

## Uczniowie Gimnazjum Polskiego z Bytomią w Gdyni

W dniu 5 czerwca br. przybędzie do Gdyni wycieczka uczniów VI klasy Gimnazjum Polskiego z Bytomią, złożona z 17 osób. Przyjściem wycieczki zajmie się Komitet Kolonij Letnich dla dzieci polskich z Niemiec. Program pobytu wycieczki w Gdyni przewiduje zwiedzenie miasta i portu, oraz nawiązanie kontaktu z młodzieżą średnich zakładów naukowych Gdyni. Wycieczka w dniu 6 czerwca uda się do Gdańska, gdzie będzie podejmowana przez Polską Macierz Szkolną.

Nie wątpimy, że mili i niecodziennie gościę znajdą serdeczne przyjęcie i wynioszą z najmłodszego miasta Polski najmiłsze wspomnienia.

# Gdańsk

**— Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku, Wrzeszczu i Sopotach.** Pełnią dyżur w Gdańsku dnia 25 bm. dr. von Holst, Am Olivaertor 1, tel. 22806 i dr. Marnitz, Thornscher Weg 11, tel. 22114; we Wrzeszczu: dr. Sturm hoefel, Adolf Hitlerstr. 101, tel. 42203; w Sopotach: dr. Demant, Hubertusallee 18, tel. 52129.

**NABOŻEŃSTWA POLSKIE W UROCZYSTE ŚWIĘTO BOŻEGO CIAŁA.**

**W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku:** O godz. 8.30 cicha msza św., o godz. 10 suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i wielka procesja na placu kościelnym, o godz. 16 nieszpory i nabożeństwo majowe.

**Podczas oktawy Bożego Ciała** codziennie o godz. 6.45 msza św. z wystawieniem, a o godz. 19 nieszpory i procesja.

**W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku:** O godz. 11.30 msza św. i kazanie.

**W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu:** O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 solenne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i wielka procesja na placu kościelnym, o godz. 16 nieszpory i nabożeństwo majowe.

**W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie:** O godz. 10 suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i uroczysta procesja na placu kościelnym, o godz. 15 nieszpory z procesją i nabożeństwo majowe.

**W kaplicy w Sopotach przy ul. Nordstrasse:** O godz. 10 msza św. i kazanie.

**Z miasta i okolicy**

**— Z powodu przypadającego na czwartek, 27 bm. uroczystego święta Bożego Ciała, następną numer pisma naszego ukaże się w piątek rano.**

**— Chłopiec wpadł do wody i utonął.** — Onegdaj po południu zabawił się 9-letni Horst Niklasek, zamieszkały przy ul. Englischer Damm 25, małą łódeczką przy brzegu Kiełgraben. Gdy łódka oddaliła się od brzegu zamierzał ją chwycić i wpadł do wody. Kąpiący się w pobliżu pewien młodzieniec skoczył na ratunek chłopca, którego nie mógł niestety znaleźć. Wkrótce wydo było z wody już tylko zwłoki chłopca.

**— Nieszczęśliwy wypadek na boisku sportowym.** Podczas gry w piłkę ręczną klubu Sportowego w Wislouskiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Bramkarz Klubu Joachim Dombrowski schwył piłkę i uderzył o słup, doznając poważnych obrażeń wewnętrznych. D. przewieziono do lecznicy Panny Marii.

**— Fatalne skutki zderzenia.** Na ulicy Frantzima w Sopotach najechany został rowerzysta, robotnik Paweł P. z Wrzeszcza, przez motocykl DZ 5404 kierowany przez kupca Gerarda G. z Oliwy. Obaj runęli na bruk. G. doznał wstrząsu mózgu i kontuzji miednicy i ud, a P. odniósł również poważne rany. Obu rannych przewieziono na zarządzenie lekarza do lecznicy Panny Marii do Gdańska.

**— Nieszczęśliwe wypadki przy pracy.** — Zajęty u rolnika Artura J. w Palszewie w powiecie Wielkie Żuławy dojarz Hans Koehling zaatakowany został na pastwisku przez

młodego buhaja i upadł na ziemię, przy czym uderzył ciałem o krowę, która nadepnęła go na prawą rękę. Dojarz doznał złamania przegubia i przewieziony został do lecznicy w Nowym Dworze.

U gospodarza Rudolfa S. w Brunau zrzucał dojarz Wiktor Grabowski ze strychu nad stajnią siano. W pewnej chwili załamała się podłoga i Gr. spadł na klacz, która kopnęła go w głowę. Rannego przewieziono również do lecznicy w Nowym Dworze.

**— Pożar domu mieszkalnego.** W niedzielę zniszczył pożar dom mieszkalny w Stegen. Mimo natychmiastowej akcji miejscowej straży pożarnej nie udało się pokonać niszczycielskiego żywiołu, którego pastwą stał się cały budynek.

**— Wielką majątkową dla sympatyk i sympatyki Zjednoczenia Zawodowego Polskiego nad jezioro ottomińskie,** urządził nadchodzącą niedzielę, dnia 30 bm. Oddział Młodzieży Z. Z. P. Zbiórka o godz. 5,30 rano na Holzmarkt przed gmachem Banku

Ludowego, wymarsz o godz. 5.45. Zapasy żywności zabrać należy na cały dzień. Wysłuchanie mszy św. nastąpi w drodze. Na wycieczkę tę zaprasza się najserdeczniej.

**— Nowe taryfy zarobkowe.** Powiernik pracy w Gdańsku wydał dwie nowe taryfy zarobkowe, a mianowicie dla fryzjerów i dla szwaczek konfekcji damskiej, regulujące wynagrodzenie, czas pracy, urlopy, wypowiedzenia itd.

**— Wyłowienie zwłok nieznanego mężczyzny.** Pod Baarenhof wyłowiono onegdaj po południu zwłoki nieznanego topielca. Liczącego 19—20 lat, ubranego jedynie w spodzianki kąpielowe. Zwłoki przewieziono do kostnicy w Neumünsterberg.

**— Pożar w Stegen.** W niedzielę po południu wybuchł pożar w domu mieszkalnym robotnika rolnego Fryderyka Worracha w Stegen. Plomienie ogarnęły budynek tak szybko, że o jakiegokolwiek skutecznej akcji gaszenia nie mogło być mowy. To też spaliła się oprócz budynku część mebli i urządzenia domowego, pościeli, bielizny, statki oraz zginęły w płomieniach dwie kozy, kilka kur i królików. Również stało się pastwą plomieni całe urządzenie zamieszkałe w tym samym domu wdowy Omland, która w tym dniu bawiła w Gdańsku.

**Wielki wieczór ludowy w Sopotach**

Zawsze ruchliwe i cieszące się ogólną sympatią Towarzystwo b. Wojaków, placówka Sopoty, urządziła w niedzielę, dnia 30 maja br. o godz. 18 w Domu Polskim w Sopotach przy ul. Eisenhardta 8/10 wielki wieczór ludowy. Jak wiadomo, odbyło się w dniu 24 bm. uroczyste otwarcie i poświęcenie Domu Polskiego, jedynego lokalu polskiego w Sopotach, który przedstawia się obecnie po zupełnym remoncie bardzo okazale. To też Polonia sopocka po dłuższej przerwie w urządzaniu imprez z powodu przebudowy lokalu, weźmie niewątpliwie tłumny udział w powyższym wieczorze. Program jest bardzo obszerny i obejmuje m. in. występy solowe pp. prof. Wasiaka — skrzypce, Schreiberera — wiolonczela i Raciniwskiej — fortepian. Poza tym odbędzie się popisy chórow, deklamacje i wiele innych niespodzianek. Do tańca przygrywać będzie po większono orkiestra kolejowa z Tczewa, dobrze znana Polonii sopockiej z doskonałych występów. Należy zatem żywić nadzieję, że Polonia sopocka i okolicy poprze to ruchliwe Towarzystwo przez wzięcie jak najliczniejszego udziału w tym wieczorze.

## Piękna uroczystość polska w Sopotach

### Poświęcenie Domu Polskiego w obecności p. min. Chodackiego i p. generała Góreckiego

Onegdaj społeczeństwo polskie w Sopotach obchodziło piękną uroczystość, a mianowicie poświęcenie Domu Polskiego, z którego korzystać będą mogły wszystkie stowarzyszenia polskie, istniejące na terenie Sopot.

Dzięki zabiegom Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, prezes Głównego Zarządu F. Z. O. O. gen. Roman Górecki umożliwił doprowadzenie Domu Polskiego do stanu użytkowego. Po dwumiesięcznych robotach renowacyjnych nastąpiło w poniedziałek o godz. 17 uroczyste poświęcenie Domu i oddanie go do użytku społeczeństwu polskiemu w Sopotach.

Dom Polski odnowiony został zewnątrz i wewnątrz. Ubikacje, utrzymane w barwach

jasnych, czynią bardzo miłe wrażenie. Poza tym uzupełnione zostało urządzenie wewnętrzne przez zakup nowych stołów i krzesel.

Na uroczystość poświęcenia przybyli Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku p. min. Chodacki, prezes Głównego Zarządu Federacji Polskich Obrońców Ojczyzny p. gen. Roman Górecki, pp. postawie Budyński i Lendzion, przedstawiciele poszczególnych organizacji sfederowanych, przedstawiciele miejscowych stowarzyszeń, prasy oraz liczni goście z Ziemi Gdańskiej.

Prezes Federacji w Gdańsku p. Dąbrowski powitał wszystkich obecnych i złożył serdeczne podziękowanie p. gen. Góreckiemu za umożliwienie przeprowadzenia re-

montu Domu Polskiego, oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób pomagali w tych pracach. Dom Polski doprowadzony do obecnego stanu, służył ma — pod kreślił p. Dąbrowski — polskim organizacjom i stowarzyszeniom oraz wszystkim rodakom jako szczere polskie ognisko.

Następnie piękne przemówienie wygłosił ks. prob. Komorowski, w którym wyraził radość z dokonanej ostatecznie konsolidacji społeczeństwa polskiego na Ziemi Gdańskiej. To też Dom Polski i przyszył kościół polski w Sopotach stać się powinny warunkami uczuć polskich i katolickich. Po tym przemówieniu dokonał ks. prob. aktu poświęcenia Domu Polskiego.

W dalszym ciągu p. gen. Górecki podziękował ks. prob. Komorowskiemu za dokonanie aktu liturgicznego. P. gen. wspominał o pobycie swoim w Sopotach po Bożym Narodzeniu, podczas którego zauważył, że Dom Polski znajduje się w opłakanym stanie. Postanowiono więc, przeprowadzić remont i oddać Dom znowu do użytku całego społeczeństwa polskiego. Bolały Generała niezgoda i kłótnie wśród społeczeństwa polskiego w Gdańsku. To też obecnie wielką radością sprawiła mu wiadomość o skonsolidowaniu się tego rozbitego społeczeństwa, co nastąpiło za sprawą, właśnie byłych wojskowych polskich. Składając p. min. Chodackiemu serdeczne życzenia za dokonanie wielkiego dzieła zjednoczenia społeczeństwa polskiego, podkreślił p. gen. Górecki, że Dom Polski w Sopotach ma być ostoją dla wszystkich organizacji polskich w Sopotach.

Wreszcie zakomunikował p. gen. Górecki obecny, że już w roku bieżącym wysłanych będzie w góry do Nowego Targu około 100 dzieci polskich, a inna grupa do lasów pod Warszawą, zaś z Polski przybędzie również pewna liczba dzieci na odpoczynek nad morze.

W końcu p. gen. Górecki wyraził życzenie, aby w tym ośrodku ducha polskiego wszyscy Polacy czuli się tak dobrze, jak u siebie w domu i jak najwięcej z niego korzystali.

Jako ostatni zabrał głos Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku p. min. Chodacki, który oświadczył, że konsolidacja społeczeństwa polskiego na Ziemi Gdańskiej dokonana została przez ludzi dobrej woli z postami polskimi do sejmiku gdańskiego na czele. W imieniu Polonii gdańskiej złożył następnie p. minister Chodacki serdeczne podziękowanie p. gen. Góreckiemu za życzliwość dla społeczeństwa polskiego Ziemi Gdańskiej.

W dalszym ciągu uroczystości „Lutnia” sopocka odśpiewała pod dyktando p. prof. Wasiaka „Gaude Mater Polonia” Górczyckiego, a dwie dziewczynki, Kucharska i Urbankówna zadeklamowały piękne wierszyki.

Po oficjalnej części odbyła się wspólna herbatka. Wielką radość wywołało wśród dzieci rozdanie przez p. Góreckiego cukierków. Podczas herbatki śpiewano piosenki żołnierskie i skracano sobie czas miłą przyjacielską pogawędką.

Onegdajsza uroczystość poświęcenia Domu Polskiego w Sopotach pozostanie uczestnikom na długo w pamięci.

## Rokowania polskie-gdańskie dotyczące uregulowania rynku aprowizacyjnego

Rozpoczęte niedawno w Warszawie i na kilka dni przerwane rokowania polsko-gdańskie dotyczące uregulowania gdańskiego rynku aprowizacyjnego, zostały wczoraj wznowione. Ze

strony polskiej biorą udział w rokowaniach dyr. Pilc, dyr. Dykier i naczelnik Lubecki, a ze strony gdańskiej senator Rettdsky, nadradca narodowy Dormeyer i dyr. Wagner.

## Wycieczka Polaków amerykańskich w Gdańsku

Onegdaj przybyła do Gdańska wycieczka Polaków z Ameryki w liczbie przeszło 30. Przybyli oni do Gdyni na statku „Batory”. Po przybyciu do Gdańska i spożyciu obiadu wycieczkowiec z wiedzili ratusz, kościół Mariac-

ki, Dwór Artusa itd. Rodacy z za morza zainteresowali się szczerze Gdańskiem, bogaty w pamiątki polskie. Mieli goście opuścili Gdańsk około godz. 20-tej.

## Chłopiec polski utonął w Wiśle na Ziemi Gdańskiej

Bawiący u swego krewnego, przedsiębiorcy M. w Lisewie w powiecie Wielkie Żuławy 11-letni uczeń szkolny Edward Łysakowski z Torunia udał się w towarzystwie trzech chłopców do Wisły celem wykąpania się. Gdy towarzysze jego po wykąpaniu się odchodzili, usłyszeli nagle wołanie o ratunek. Ł. bowiem pozostał jeszcze nad Wisłą, aby zmyć sobie nogi z piasku. Wpadł on przy tym do Wisły, której silny prąd

porwał chłopca, gdyż w chwili nadejścia towarzyszy, płynął już jakie 4 metry od brzegu i w następnej chwili znikł pod powierzchnią wody. Chłopcy zaalarmowali pracujących na pobliskim gospodarstwie Pannera polskich robotników rolnych. Mimo, że przybyli nad brzeg Wisły stosunkowo szybko, nie zobaczyli już chłopca, który tym czasem utonął. Zwłok nieszczęśliwego chłopca również jeszcze nie znaleziono.

## Konfiskata „Gazety Gdańskie.”

Onegdajszy numer „Gazety Gdańskiej” został zajęty przez policję w kioskach i w miejscach sprzedaży ulicznej. Konfiskaty w Administracji „Gazety Gdańskiej” nie przeprowadzono, jak również nie doręczono dotychczas postanowienia o zajęciu.

„Dan. Neueste Nachrichten” utrzymuje, że pismo nasze skonfiskowane zostało za artykuł, poruszający ponownie sprawę wypadków w Schoenebergu. Wobec braku urzędowego pisma w tej sprawie formalnie nie wiemy, za co pismo nasze zostało zajęte.

## Skazanie za sprzeniewierzenie b. sołtysa

Onegdaj odbyła się przed trybunałem karnym rozprawa przeciw obywatelowi gdańskiemu Fryderykowi Hoefertowi, lat 55, zamieszkałemu we Wrzeszczu, oskarżonemu o sprzeniewierzenie. Oskarżony był swego czasu sołty-

sem w miejscowości Hochzeit i na tym stanowisku defraudował około 1300 guldenów. Sąd skazał H. po uwzględnieniu okoliczności łagodzących za sprzeniewierzenie w urzędzie na 9 miesięcy więzienia.

## Ze sportu

### TOWARZYSKI MECZ PIŁKARSKI SCHUPU—GEDANIA 5:1 (2:0)

W ub. niedzielę ligowa drużyna Gedanii rozegrała mecz towarzyski przeciwko Schupu, przegrywając w wysokim stosunku 5:1, do przerwy 2:0. Gedania grała w osłabionym składzie, bez Kellera, Kłosowskiego i Kunca, mimo wyrównanej gryatak Gedanii, który grał beznadziejnie, uzyskał tylko jedną bramę. Na ogół cała drużyna Gedanii grała bardzo słabo, a szczególnie Kurowski w ataku, który jest wiele za powolny na tę pozycję. Drużyna policji technika jak i taktyka, też nie grzeszyła, ale za to grała bardzo ambitnie. Ataki ich zostały wykonywane takim impetem, że obrona Gedanii była bezradna. Drużyna Gedanii ochranił od większej porażki jedynie Boruś w bramce.

**PRZEŁADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH**  
w dniu 24 maja 1937 r.  
E. Saperst

Ladunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	8745	14602
Zboże	—	—
Cukier	—	15
Drewno	4757	815
Zelazo	—	886
Nafta i t. p.	889	810
Drobnica	60	660
Różne	—	—
Import		

Ladunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	6421	150
Złom	—	2790
Nawozy szt.	—	860
Ryż	—	150
Bawelna	—	570
Zelazo	510	—
Drobnica	—	2697

**STAN WODY W WISLE**

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		28 V.	24 V.
Kraków	1.84	2.16	3.06
Zawichost	1.47	1.41	1.44
Warszawa	1.62	1.18	1.10
Plock	1.37	0.94	0.90
		Stan wody dnia	
		24 V.	25 V.
Toruń	1.37	0.84	0.82
Kordon	1.87	0.88	0.88
Chełmno	1.28	0.86	0.86
Grudziądz	1.44	0.93	0.92
Kuź-ebrak	1.95	1.04	1.02
Plesze	0.90	0.27	0.24
Kozów	0.82	0.86	0.81
Danziget Haupt	3.60	3.30	3.32
Elbląg	2.88	2.08	2.06
Schlesienhorst	2.51	2.26	2.24

Uwaga: Cyfry bez znaku — oznaczają stan wody powyżej zera, ze znakiem — poniżej zera wodostoku.

**PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY NA WYBRZEŻU BAŁTYCKIM.**

W środę słonecznie z cząściowym zachmurzeniem, słabe wiatry południowe wznosząca temperatura.  
W czwartek bez zmian.



Programy radiowe

Środa, 26 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
4.30 Płócn majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 „Parę informacji”. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Mleko i ser w maju” — pogadanka wygłosi inż. Janina Supińska. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Motywy ludowe francuskiej prowincji (płyty). 15.55 „Skrzynka techniczna” — red. Wacław Frenkiel. 16.10 Audycja dla dzieci starszych: a) „Tydzień dziecka” — pogadanka, b) „Bajka o małym słoniu” R. Kiplinga, wygłosi Mariusz Maszyński, c) Piosenki w wykonaniu „Czwórki Radiowej”. 16.30 Zespół Pawła Rynasa. 17.00 „Marian Langiewicz” (w 50-tą rocznicę zgonu) — odczyt wygłosi prof. Henryk Mościcki, 17.15 Koncert z Wystawy Radiowej w Katowicach. Wyk. Chór „Echo” pod dyr. Adama Harasowskiego. 17.50 „Polskie ogrody botaniczne” — pogadanka, wygłosi dr. Władysław Szafer, rektor U. J. (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Orkiestra Roberta Renarda (płyty). 18.45 Program na jutro. 18.50 „Walka ze szkodnictwem na wsi” — pogadanka, wygłosi inż. Fryderyk Zoll. 19.00 „Dzieci” — opowiadanie Heleny Boguszewskiej. 19.20 Wolfgang Amadeusz Mozart: Kwartet fortepianowy g-moll K. 478 (płyty) 19.55 Muzyka operetkowa (płyty). 20.35 „Setna chwila Biura Studiów”. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieść o Chopinie” — wieczór 17-ty w opracowaniu Jarosława Iwaszkiewicza. Przy fortepianie — Henryk Szatmpera. 21.45 Wileńska Orkiestra pod dyr. Władysława Szczepińskiego. 22.25 Eksperymentalny Teatr Wrobrański: „Tajemnica królewski”. Słuchowisko na fra poematu Witolda Hulewicza. Radiofonizacja Marii Leszczyńskiej. Muzykę skomponował Michał Kondracki. 23.00—1.00 Patrz programy lokalne.
ROZGŁOSNIA POMORSKA
7.10—7.15 „Parę informacji”. 7.35—8.00 Muzyka

— płyty z Warszawy. 13.00—14.00 Orkiestra i soliści (płyty). 15.15—15.35 Orkiestra harmonistów (płyty). 15.35—15.40 Wiadomości społeczne. 15.40—16.00 Utwory fortepianowe Franciszka Liszta (płyty). 16.00—16.10 „Poznajmy pisarzy pomorskich”: Teodor Kalkstein” pogadanka w opracowaniu Andrzeja Bukowskiego. 18.20—18.45 Morze — poemat symfoniczny Claude Debussy’ego (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro. 19.20—20.35 Koncert żywczeń — radiosłuchacz ma głos. 23.00—23.30 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

18.30 Ryga „Carmen” — opera Bizeta (transmisja z Opery). 19.35 Wiedeń. „Requiem” — Gianiniego z udziałem Dusolny Gianini (sopr.) i in. Dyr. Oswald Kabasta. 19.30 Budapeszt. „Księżniczka” — operetka Lehara. 20.00 Bruksela flam. „Księżniczka czardasza” — operetka Kalmana. 20.00 Bruksela franc. Festiwal Bacha. 20.05 Praga. Koncert orkiestry filharm. 20.15 Drotwicz. Londyński festiwal muzyczny Dyr. Arturo Toscanini (transmisja z Queens Hallu). 20.30 Strasburg. Koncert Beethovenowski. 21.00 Mediolan. „Ernani” — opera Verdigo.

Czwartek, 27 maja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.00 Sygnał czasu i pieśń majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 8.03 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Maksymiliana Chmielewicz. 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja nabożeństwa i procesji Bożego Ciała z Myszycy na Kurpiach. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny (z Wina). Wykonawcy: Wileńska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Czesława Lewickiego i Kazimierz Wilkomirski (wiolonczala). 13.00 Pogadanka aktualna. 14.00 Regionalna transmisja z Myszycy na Kurpiach. 14.00 Koncert rozrywkowy Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Luba Lewicka — śpiew. 15.30 „Audycja dla wsi”: 1) „O radość i zdrowie wleśkie! działy”, pogadanka — wygł. Anna Podgórska. 2) „Nauczyciel kresowy przy pracy rolniczej”, pogadanka — wygł. Rr. Złobicki. 16.00 „Chwilka pytań”, pogadanka dla dzieci starszych w opracowaniu red. Wacława Frenkiela. 16.15 „1000 taktów muzyki” — w wykonaniu zwiększonego zespołu Stefana Rachonia. 17.15 „Radość w życiu dziecka” — odczyt — wygł.

Wanda Woytowicz - Grabińska. 17.30 Kolysanki różnych narodów w wykonaniu „Heleny Zboiskiej-Ruszkowskiej (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Orkiestra Marka Webera i Stefan Witas (płyty). 18.55 Program na jutro. 19.00 „Z domu Dziurdziulewiczówna” — audycja muzyczna w opracowaniu Stanisławy Harasowskiej (z Wina) 19.30 „Do słońca i do tańca” — gra Orkiestra Tadeusza Sereżyńskiego (ze Lwowa). 20.30 „Stara i młoda Hellada” — felleton — wygł. prof. Stefan Srebrny (z Wina). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 21.30 Recital śpiewaczy M. Wehra — tenor. 22.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 22.20 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 23.05—1.00 Patrz programy lokalne Warszawy II, Katowic i Lwowa.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

14.30—15.30 Lekka muzyka (płyty). 18.10—18.40 Utwory wiolonczelowe w wykonaniu Tadeusza Kowalskiego. Przy fortepianie Stanisław Chojek. 18.40—18.55 „Co słychać na Pomorzu” felleton w opracowaniu Stanisława Nowakowskiego. 18.55—19.00 Program na jutro. 22.00—22.15 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni 22.15—22.20 Wiadomości sportowe z Pomorza

ZAGRANICA

8.45 Drotwicz. „Flet czarodziejski” — opera Mozarta (akt I). Transmisja z Teatru. 19.30 Budapeszt. Recital fortepianowy E. Dohnanyego. 19.45 Ljask. „Wesele Figara” — opera Mozarta. 20.00 Lille. Pogadanka w języku polskim p. t. „Chopin i jego muzyka”. 20.30 Lille. „Mały książe” — operetka Lecocq. 20.30 Paris PTT. „Stomkowy kapelus” — sztuka Labice’a z muz. Iberta. 21.00 Rzym. „Wesele Figara” — opera Mozarta (transmisja z Teatru). 21.00 Wiedeń Płócn i arie w wykonaniu Dusolny Giannini i A. Marcatto z tow. orkiestry symf.

SETNA „CHWILA BIURA STUDIÓW”

Radiosłuchacze spotykają w programie co tydzień pagadankę zatytułowaną „Chwilka Biura Studiów”. W audycjach tych, prowadzonych przez p. Krzysztofa Eydziłowicza, radiosłuchacze znaj-

dują szereg wiadomości o radiofonii, o pracy Polskiego Radia, zaznajamiają się ze strukturą programów radiowych. Pogadanki te stojące na wysoce kulturalnym poziomie, a przy tym popularnie traktowane, zyskały sobie szerokie grono słuchaczy. Dnia 26. 5. o godzinie 20.35 nadana będzie setna audycja Biura Studiów.

OSTATNI ROZDZIAŁ RADIOWEJ OPOWIEŚCI O CHOPINIE

W tegorocznym sezonie muzycznym Polskiego Radia jedno z bardzo ważnych miejsc zajmował cykl literacko - muzyczny p. t. „Opowieść o Chopinie”. W 17 audycjach odzwierciedlone zostało życie wielkiego muzyka polskiego. Jeszcze jeden wieczór tego niezwykle wartościowego cyklu odbędzie się dnia 26 maja t. j. w środę o godzinie 21.00 w opracowaniu Jarosława Iwaszkiewicza, z udziałem Henryka Szatmpera. Ostatni rozdział radiowej opowieści o Chopinie nosi tytuł — „Dzień z Chopina”.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOSNIA POMORSKIE

W środę o godzinie 16.00 usłyszymy z Torunia pogadankę mgr. Andrzeja Bukowskiego z cyklu „Poznajmy pisarzy pomorskich”. Środowa pogadanka poświęcona jest Teodorowi Kalksteinowi. Wybitna działalność i głęboka wiedza, wykorzystana z pożytkiem wielkim dla polskości, stawia Teodora Kalksteina w szeregu najwybitniejszych Pomorzan.

O godzinie 19.20 nadany zostanie z Torunia „Koncert żywczeń”. W czwartek 27 bm. o godzinie 14.30 nada Toruń lekka muzykę z płyt. O godzinie 18.10 usłyszymy koncert wiolonczelowy w wykonaniu Tadeusza Kowalskiego, prof. Konserwatorium Pom. Tow. Muzycznego w Toruniu. Akompaniuje na fortepianie prof. Stanisław Chojek. O godzinie 18.40 wygłosi Stanisław Nowakowski felleton z cyklu „Co słychać na Pomorzu”.

Okazyjnie
Dom, piekarnia mechaniczna — dochód 9000 zł, rocznie. Cena 65000 zł wplaty 55,000 zł, reszta Bank, wycierzwawiam. Biuro Pośrednicze „Polonia”. 3699

WARSZAWA
Akwnizytorów
energicznych do sprzedazy oszczędnych lamp spirytuosowych angazuje „METEOR”
Warszawa, Sosnowa 8.
Wysoka prowizja. 3417

Niemiecka
korespondentka ze znajomością stenografii niemieckiej i polskiej, z dobrymi świadectwami i referencjami, w wieku do lat 35, poszukiwana na Warszawę. Pierwszeństwo mają panie obeznane z bezpośrednią obsługą klienteli biurowej. Zgłoszenia „Solidna siła” do Towarzystwa Reklamny Międzynarodowej. Warszawa, Marszałkowska 124. 3684

BYDGOSZCZ
Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki
w wielkim wyborze korzystnie polece
Waligórski
Bydgoszcz, Gdańska 12, tel. 1223.
Poznań, al. Peczotowa 31.
Przyjmuje asvga. „Kredyt”

GRUDZIĄDZ
Jasnowidz
Władzio przepowiada zdumiewająco przeszłość, terażniejszość i przyszłość — przyjmuje: Grudziądz, Plac 23 stycznia 16, m. 2, front I. piętrze 3694

Z powodu święta Bożego Ciała 3693Gdk
będą biura nasze zamknięte
Bank Kwilecki Potocki i Ska, Oddział Gdański
Bank Ludowy, Gdańsk,
Bank Zw. Spółek Zarobkowych, Oddział Gdański
The British and Polish Trade Bank A.G. Gdańsk

Państwowa Szkoła Morska w Gdyni
podaje do wiadomości kandydatom na oficerów marynarki handlowej, że
podania o przyjęcie do Szkoły na wydział nawigacyjny i mechaniczny należy składać najpóźniej do dnia 11 lipca 1937 r. pod adresem: Dyrekcja Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, ul. Morska 83.
Od wstępujących do Szkoły wymaga się: 1) wieku 16-stu do 19-stu lat, 2) ukończenia gimnazjum nowego ustroju (wzgl. 6-ciu klas szkoły średniej państwowej publicznej lub prywatnej dawnego typu), 3) poddania się badaniu lekarskiemu przez ko miesiąc lekarską przy Szkole dla oceny stanu zdrowia, 4) złożenia egzaminów wstępnych.
Ukończenie jednego z wydziałów daje, po nabyciu ustawowego cenzusu morskiego, prawo otrzymania dyplomu porucznika żeglugi i malej, względnie oficera mechanika okrętowego III-ej klasy.
Nauka w Szkole jest bezpłatna. Za utrzymanie uczniów w Internacie szkolnym oraz świadczenia, dostarczane przez Internat — ustalona została na rok 1937/38 opłata w wysokości zł. 1000, płatnych w 10-ciu ratach.
Bliższe informacje co do samej Szkoły, warunków przyjęcia oraz składania podań — udziela pisemnie Dyrekcja Szkoły po nadesłaniu znaczka pocztowego za 5 gr.
Korespondencję należy adresować: Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, ul. Morska 83. (3184)
Sygnatura: Km. 80/37. 3705

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie Józef Mazur, mający kancelarię w Koronowie, ul. Wilsońska nr. 12 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 maja 1937 r. o godz. 13.35 w Słupowie pow. Bydgoszcz odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Hermana Falkenthala w Słupowie, pow. Bydgoszcz, składających się z 8 owiec, oszacowanych na łączną sumę 160,— zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Koronowo, dnia 22 maja 1937 r.
(—) Józef Mazur, komornik.

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!
Wszehwiatowej sławy Jasnowidz Prof. Dżami, założyciel „Poradnia Życia” w Berlinie i Dreźnie, twórca dzieł astrologicznych. O ile wedle obliczeń kabbalistycznych i wizji medialnej wygrana nastąpi, prześle każdemu zgłaszającemu się zupełnie darmo los. Jasnowidz Prof. Dżami daje każdemu stu procentowe przepowiednie. Zdobędziesz kluczy, którym otworzysz sobie wrota do szczęścia i dobrobytu. Tęże mniemaj, że to tylko Twój los i Twój interes. Kłya włoów dla kontaktu oraz fotografie o ile posiadasz, a powiem Ci kiedy, ile i czy wogóle wygrasz. Przepowiednie, walkozki, horoskopy, zyciowe, miłosne, kradzieże, zakopane skarby, odnalezienie zaginionych osób, stanowią tajemnicę Twojego szczęścia. Nadeślij jeden złoty na porto. Bezpłatnych korespondencji nie wysyłam.
Poradnia Życia Jasnowidza Prof. Dżami Kraków Włokopole 3 8898

Image of a woman's face and a box of 'KREM CAZIMI METAMORPHOSA' cream. Text: TWARZ BEZ PIEGÓW TO IDEAŁ KAŻDEJ PANI KREM CAZIMI METAMORPHOSA UDELIKATNIA CERĘ-ZADOBIEGA TWO RZENIU SIĘ PIEGÓW, WĄGRÓW, ZMAR SZCEK I INNYCH DEFEKTÓW CERY

Km. V. 133/36. 3704
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V. Stefan Jaroszyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 maja 1937 r. o godz. 11-tej w Bydgoszczy, ul. Jackowskiego 4, a o godz. 11.30 w Bydgoszczy, ul. Szubińska nr. 109 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości należących do Władysława i Wandy Nowak, składających się z kredensu, zegaru, kredensu pomocn., 6 krzesel, 2 stołów, linoleum, 2 stolików nocnych, leżanki, biurka, biblioteki, fotelu i umywalki oszacowanych na łączną sumę 2.020 zł.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 25 maja 1937 r.
(—) Jaroszyński, komornik.
Zlecenie Nr. 112/VIII/K.

Otworzyłem kancelarię adwokacką w Toruniu, al. Różana 5, tel. 2737
K. Kohnert adwokat
3674Ck
PRZETARG
28 maja o godz. 10-tej sprzedają w przechowaniu Plutonu Przewozowego Baonu Pancernego w Toruniu przymusowym przetargiem za gotówkę motocykl z przyczepką „Indian”.
(—) Brunon Duplicki, komornik Sądu Grodzkiego Toruń.

GDANSK POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:
ARTYKUŁY SZEWSKIE wkładki dla płaskich stóp i narzędzia szewskie CARL FUHRMANN, II. Damm nr. 6, telefon 25310.
Danziger Seifenfabrik Gebr. Kerpentkies G. m. b. H. GDANSK, Baumgartschegasse 41 poleca swoje prima mydła twarde do prania i pierwszorzędne mydła szare 1954 po najniższych cenach dziennych
DYWANY, firany i materiały meblowe Magazyn specjalny Langgassen 20/21 tel. 34223 AUGUST HOMBER G. m. b. H. FILIA: Koblenz, gasse 9, tel. 26967
ELEGANCKIE PARASOLE WYKWINTNE TOREBKI poleca firma KARAU, Langgasse 55.
ELEKTROLUX G. m. b. H. telefon 26560 Warsztat reperacyjny. Na życzenie nastąpi odbiór i dostawa. 8171
HANDEL DZIEŁ SZTUKI Największy magazyn w Gdańsku obrazów olejnych i innych. Specjalność: sprawa obrazów. Louis Schröder Gr. Szahamachczanane 2, telefon 26088. 2414
PTYKA Dobrze dopasowane okulary oraz lupy, lornetki, okulary samochodowe otrzymać można u mistrza optycznego KARL HOPPE, Langgasse nr. 26 obok poczty. (3760)
Polecam moją księgiarnię, skład par pieru, oraz wszelkie artykuły biurowe. Również krzyże, obrazy, figurki, oraz inne artykuły religijne. Przyjmuję dostawę do kościołów. Oprawiam po przystępnych cenach obrazy. Lavendelgasse 2/3 Maria Obstówna Telefon 24503
PERFUMERJA LAUTER, Langgasse 85 przy brande ul. Długiej tel. 26571
Rowery, wózki dziecięce, maszyny do szycia oraz oszczędny zapasowe wszelkiego rodzaju kupuje się dobrze i tanio w firmie Max Willer Gdanak, I Damm 14. Naprawy fachowo i po cenach przystęp.
Skład żelaza - narzędzia Magazyn statków kuchennych, szkła i porcelany 678 Gd SKŁAD FABRYCZNY: POLDI-STÄHLE E. & R. LEIBRANDT Nlichmannengasse 13/14 obok Woplangasse Towary żelazne — stal. — metalewo.
Zwiedzajcie aukcję i Raritetnie Thrun, Langgasse 74. 702

# Wielki nowoczesny Dom Handlowy

dla specjalnej odzieży damskiej, szykownych kapeluszy, modnych jedwabi i materiałów odzieżowych, pończoch, rękawiczek, damskiej i męskiej bielizny, nowoczesnych firan i dywanów.

**Wielki wybór w artykułach kąpielowych.**

Magazyn w którym każdy jest dobrze obsłużony.

**Gebr. Freymann**  
Gesellschaft mit beschränkter Haftung  
Gdańsk, Kłobucki Markt.

3701

## TORUN

**Do 1-ej Komunii św.**  
książeczki do nabożeństwa różańce — medaliki  
swiece — podarunki  
poleca przy największym wyborze  
**J. BUSIAKIEWICZ**  
Toruń  
Chełmińska 24 Telef. 1438

## Udziałem

tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukienicza 4. 9606C

## Przyjmuje

do sprzedaży używane meble, również zamiana w nowo utworzonej składnicy mebli Toruń, Mała Garbary 5, telef. 16.82. 9858C

## Syn

uczciwych rodziców może się zgłosić do nauki rzeźnictwa. Czaplą, mistrz, Lipno, Piłsudskiego 13. 3680

**OKUCIA**  
budowlane i piecowe  
**BLACHY**  
cynkowe

poleca tanio  
**P. Tarrey, Toruń**  
Tel. 2093. Tel. 2093  
St. Rynek 23

**MEBLE**  
*Bracia Teus*  
TORUŃ, MOSTOWA 30

## Z powodu

wyjazdu tanio sprzedam pianino, stolowy, kuchnie, toaletę białą, szafy. Toruń, Mickiewicza 5, m. 12. 3574Ck

## Mieszkanie

8-pokojowe, komfortowe, I, piętro, nadające się dla lekarza lub biura od 1 lipca. Siudowski. Toruń, Szopena 19. 3661Ck

## Fotograficzne przybory

kupuje amator znawca tylko w Hurtowni Drogerijnej **Jana Kapczyńskiego.** 2511C

## Makulaturę

(odpady papierowe) w każdej ilości po najwyższe, cenę kupuje R. PREUSS. Toruń, Rabińska 15 — tel. 25.35 2765

## SALON FRYZJERSKI

poleca po niskich cenach trwałą i wodną ondulację **B. Słupski**  
Toruń  
Bydgoska nr 58

## Oberża

w dużej kościelnej wsi, z handlem opału, natychmiast do objęcia. Adres wskazuje administr. „Dnia Pomorza“ Toruń, pod nr. 3681.

## Unieważniam

prawo jazdy i dowód rejestracyjny PM 52786 zagubiony w dniu 23 lipca 36 r. Lipkowski Paweł. 3682

## Poszukuję

posady, samodzielnie gotuje. Witkowska, Siemona, pow. Toruń. 3698

## Wszelkie roboty

**ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żelwne** wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB“** w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (9610

## Pianino

krzyżowe, koncertowe w dobrym stanie (premiowane) sprzedam, Toruń, Prosta 7, III. p. pr.

## JEŚLI SZUKASZ PRACY

**GDY CHCESZ ZMIEŃCIĆ MIESZKANIE**  
**GDY POTRZEBNA CI KUCHARKA**  
**GDY MASZ COŚ DO SPRZEDANIA**  
**GDY ZGUBISZ COŚ WARTOŚCIOWEGO**  
**GDY OTWIERASZ NOWĄ FIRME**

**DAJ OGŁOSZENIE**  
**DO NASZEGO WYDAWNICTWA**  
**A OSIĘGNIEZ NATYCHMIAST POŻĄDANY SKUTEK.**

## GDYNIA

### MEBLE blurowe

oraz wszelkiego rodzaju, najlepszego wykonania na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca

### DOM MEBLI H. CHOMICKA

Gdynia, Świętojańska 63 tel. 21.83. Firma nagrodzona została złotym medalem. 8556M

### Parcela

budowlana 900 m<sup>2</sup>, w Chylonii, blisko dworca okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Morskiej Ilustr.“ 3644M

### Gospodyni

umiejąca dobrze gotować, znająca wszystkie prace domowe, przyjmie posadę od zaraz lub później. Oferty do „Gazety Morskiej Il.“ pod „Kucharka“. 3646Mk

### Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA“ Gdynia, Morska 49, telefon 22.73. Biuro sprzedaży betonu Adamas Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, Mostowa, tel. 21.82. Bydgoszcz, T. Kukliński, ul. Cieszkowskiego 10. 3557

### Jastrzębia Góra

Hotel-pensjonat „Bałtyk“ Taras nad morzem, elektryczność, woda bieżąca w pokojach, ciepłe kąpiele morskie. Pierwszorzędna kuchnia, restauracja, kawiarnia, dancing. Ceny umiarkowane. Informacje i zgłoszenia: Parochońsk, zarząd majątku Sieliszcz. od 1-go czerwca Jastrzębia Góra, Hotel „Bałtyk“. 3285Ck

### Pracownia trykotaży

wykonuje na zamówienia pierwszorzędnej jakości i po cenach przystępnych swetry, pulowery męskie, damskie i dziecięce, skarpetki, pończochy, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres trykotarstwa maszynowego i ręcznego, poza tym nadrabianie stopek i podnaszanie oczek. Poleca się Szan. P. T. Klientom  
**Pracownia trykotaży Brancowicz**  
w Gdyni, Świętojańska 132.

## GDANSK

### Sopoty

w pielęgnowanym żydowskim gospodarstwie domowym, w pobliżu plaży i domu zdrowego, elegancko umeblowany pokój na wysokim parterze, z ogrodem, z pierwszorzędnym utrzymaniem lub bez na krótki czas i sezon do wynajęcia. Łazienka, telefon. **Knopf, Sopoty** Grünholzstr. 2, wysoki parter, telefon nr. 51163.

*Kto szlachetną duszę ma  
Ten muzyki wartość zna  
Kupi dzieciom „Fibigera“  
Satysfakcja z niego szczerą*  
**Kalisz, Szopena 9**  
Niskie ceny. Dogodne spłaty  
poleca  
**H. TUROSTOWSKA**  
TORUŃ, Sw. Duchu 14. — Skład fortepianów. 1799



## ZARZĄD MIEJSKI W BYDGOSZCZY — ODDZIAŁ SZPITALNICTWA

rozpisuje niniejszym **przetarg publiczny** pisemny na „Warunkach obowiązujących przy nabieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy“ na dostawę **środków opatrunkowych** dla szpitali miejskich.

Słabe cenniki nabywać można w Sekretariacie Oddziału Szpitalnictwa przy ul. Jagiellońskiej 18, I. p., gdzie również na żądanie udzielać się będzie bliższych informacji.

Oferty z próbkami w kopertach zalakowanych, zaopatrzonych odpowiednim napisem, składać należy w wyżej wymienionym Oddziale w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 czerwca 1937 r. godz. 12-tej o której nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadium w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, prawo ewentualnego podziału dostawy pomiędzy dwóch lub kilku oferentów, jakoteż prawo zwiększenia lub zmniejszenia dostawy wzgl. wogóle unieważnienia przetargu.

Bydgoszcz, dnia 24 maja 1937 r.  
**Za Prezydenta Miasta:**  
(—) Dr. Soboczyński,  
dyrektor Szpitali Miejskich.

Zlecenie Nr. 590/VIII. 3703



Weekend w Kanadzie.

— Ach, James — znów się nie ogolłeś.

### OGŁOSZENIA:

wiersz milimetryowy na stronie 1-lamowej . . . . . 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyraz w każdym druku liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobny składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniami 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Gieldy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wypłaty.

### ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2.20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2.40 zł  
Pod opaską . . . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . . . . . 3.25 zł; przez gośca . . . . . 3.00 zł  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1.75 zł  
Zagranicą . . . . . 4.00 zł  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskrody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:  
**WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 54.**

### UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia tekstu nie zobowiązują do bezpłatnego powtórzenia tekstu ogłoszenia. Usadzone reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 2-min od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należność rabatowa. Za terminowy druk i przepisanie najdroższe ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grismann, Gdańsk, Kaszubski Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1, redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Mielakow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu“. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Toruń: Aleksy Kunze Teżew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. za Ryplin: Kazimierz Świerzyński Czc. księż. Posażkowej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf“ z odpow. adw. w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.